STAN POGODY

Dziś, będzie piękna pogoda słoneczna i chłodno, temperatura najwyższa w dzień około 55 stopni, w nocy 38 stopni. Wiatry północne 6—12 mil na godz.

We wtorek, będzie pogoda słoneczna i cieplej, temperatura około 66 stopni. Możliwość deszczu dziś 5 procent, we wtorek 10 procent.

Wschód 5.46, — Zachód 6.49.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 3 maja, — Rocznica Konstytucji 3 Maja.

Jutro — wtorek, dnia 4 maja, — Floriana, Moniki.

Pojutrze — środa, dnia 5 maja, — Piusa, Izydora, Ireny.

No. 104 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 3-GO MAJA (MONDAY, MAY 3), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

POLONIA SZERMIERZEM WOLNOŚCI

Dymisja Sojusznika Rosji w Egipcie

Z Dnia

— WODA NA MŁYN
— ROSYJSKIEGO
— IMPERIALIZMU

* * *

Po raz pierwszy w ciągu przeszło 60 lat doszło do zakłócenia Manifestacji 3-Maja przez grupę młodocianych chuliganów. Nie przynosi to ujmy nam, ale świadczy o braku kultury i głupocie grupki młodych ukraińskich fanatyków. Walki polsko-ukraińskie są źródłem tragedii obydwu narodów. Wykorzystała je Rosja, która najpierw zagrabiła Ukrainę a potem Polskę.

* * *

W ostatnich latach poważne polskie środowiska emigracyjne podejmują próby zasypania przepaści i nawiązania dobrosąsiedzkich stosunków z Ukraińcami. Przy dobrej woli obydwu stron jest to możliwe. Świadczą o tym analogie z Europy Zachodniej. Francuzi i Anglicy prowadzili 100-letnią wojnę, potem wyrzynali się wzajemnie przez kilka wieków, ale gdy zagroziła im potęga niemiecka podali sobie dłonie i ramię przy ramieniu walczyli w okopach Flandrii i nad Sommą. Ostatnio jesteśmy świadkami współpracy dwóch innych "odwiecznych wrogów" Niemców i Francuzów. Są to przykłady dojrzałości i mądrości politycznej, gdy emocjonalny szowinizm świadczy o krótkowzroczności i głupocie.

* * *

Ten emocjonalny fanatyzm doszedł do głosu wczoraj w parku Humboldta. Podczas przemówienia gub. Ogilvie, grupa młodych ukraińskich fanatyków wysunęła ponad głowy transparenty z napisami w jęz. angielskim, potępiające "polski imperializm" i żądające od Polaków "trzymania rąk z daleka od Lwowa i Wołynia." Spotkało się to z reakcją Polaków, doszło do bójki i interwencji policji. Na wiadomość o tym radość zapanuje chyba tylko w Moskwie. Rosja rządzi (pośrednio) w Warszawie i (bezpośrednio) we Lwowie, a myśl o pogodzeniu się i współpracy Polaków z Ukraińcami jest zmorą jej władców.

* * *

Manifestacje 3-Majowe mają charakter poważny i patriotyczny i są skierowane przede wszystkim przeciw Rosji, która siłą nie dopuściła do wprowadzenia w życie postanowień Konstytucji z 1791 r. Komitet Manifestacji nie cenzuruje napisów na rydwanach i transparentach. Żyjemy w wolnym kraju i jeżeli Polacy urodzeni we Lwowie lub na Wołyniu wyrażają sentyment dla swych rodzinnych stron —

(Dokończenie na str. 2-ej)

O Zatrudnienie Dla Weteranów z Wietnamu

Federick (UPI) — Senator Charles McMathias, z Maryland, wezwał kolegia w całym kraju do zawarcia przymierza z prywatnym przemysłem celem stworzenia 352,000 zajęć dla weteranów z Wietnamu. Jego zdaniem powiny być założone szkoły przysposobienia zawodowego tych weteranów.

Tajfun Na Guam

Agana, Guam (UPI) — W wyspę Guam na Pacyfiku uderzył wczoraj potężny tajfun o sile wiatru 100 mil na godzinę. Jeden chłopiec został zabity od powalonego przez tajfun drzewa kokosowego. Wiele osób zostało rannych i znaczne są szkody materialne.

Aby Ułatwić Rozmowy z Rogersem

Owocne Spotkania Sekretarza Stanu z Arabskimi Królami

Środkowy Wschód (UPI).— Wczoraj prezydent Egiptu Sadat zwolnił ze stanowiska wiceprezydenta Egiptu Ala Sabry, znanego, zaufanego człowieka Moskwy. Oficjalnie nie podano przyczyn dymisji. Prasa zarówno egipska, jak i izraelska stwierdza, że dymisja Sabry ułatwi rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu Williamem Rogersem, który dziś przybywa do Kairu.

W sobotę i w niedzielę Rogers przebywał w Arabii Saudyjskiej oraz w Jordanii, gdzie przeprowadził owocne rozmowy z królami tych państw arabskich, Faisalem w Arabii Saudyjskiej i Husseinem w Jordanii.

Sowiecka prasa podała fakt dymisji Ala Sabry bez żadnych komentarzy. Ali Sabra należał do najbliższych współpracowników Nassera, z którym razem przeprowadzał zamach stanu w Egipcie, który obalił króla Farouka. Po zgonie Nassera był on głównym kandydatem na jego miejsce. Jednak partia zadecydowała, że to stanowisko obejmie Sadat.

W komentarzach prasy egipskiej, dotyczących dymisji Sabry, jest wymieniana sprawa różnic, jakie zaistniały

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bomby Na Wyrzutnie Rakiet

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI). — Amerykańskie lotnictwo zaatakowało w niedzielę wyrzutnie sowieckiej produkcji rakiet na terenie Laosu oraz w Północnym Wietnamie, 80 mil na północ od zdemilitaryzowanej strefy, dzielącej oba Wietnamy.

Ulewny deszcz oraz tajfun "Wanda" uniemożliwiły dziś straty amerykańskich samolotów i sprowadziły do minimum walki na ziemi. Ubiegła niedziela była drugim dniem w ub. tygodniu, kiedy to nie doszło do walk między amerykańskimi żołnierzami a komunistami.

Nieprzyjaciel zaatakował w niedzielę kwaterę wojsk Południowego Wietnamu w miejscowości Dai Loc, 15 mil na południe od Da Nang. W czasie stoczonej bitwy zginęło 15 żołnierzy Południowego Wietnamu a 53 zostało rannych. Nieprzyjaciel stracił w bitwie 92 zabitych.

W Shau Valley amerykańskie oddziały zwiadowcze nie starły się z nieprzyjacielem. Natomiast nad północnym skrajem Shau Valley nieprzyjaciel strącił 3 helikoptery US. Trzech amerykańskich pilotów zginęło.

Około 10,000 strzelców morskich i żołnierzy piechoty Południowego Wietnamu rozpoczęło natarcie na opanowane przez komunistów tereny w strefie zdemilitaryzowanej na południe od Shau Valley.

W Kambodży wojska rządowe stoczyły w niedzielę krwawą bitwę z komunistami, 55 mil na południowy zachód od stolicy. 38 komunistów zostało zabitych, przy stratach własnych 8 zabitych żołnierzy.

Odsiecz wojsk rządowych, nie natrafiając na większy opór nieprzyjaciela, dotarła do osaczonej przez komunistów załogi przełęczy Pich Nil, na drodze, łączącej Phnom Penh z portami Zatoki Syjamskiej.

Złowrogi Cień Nad Stolicą

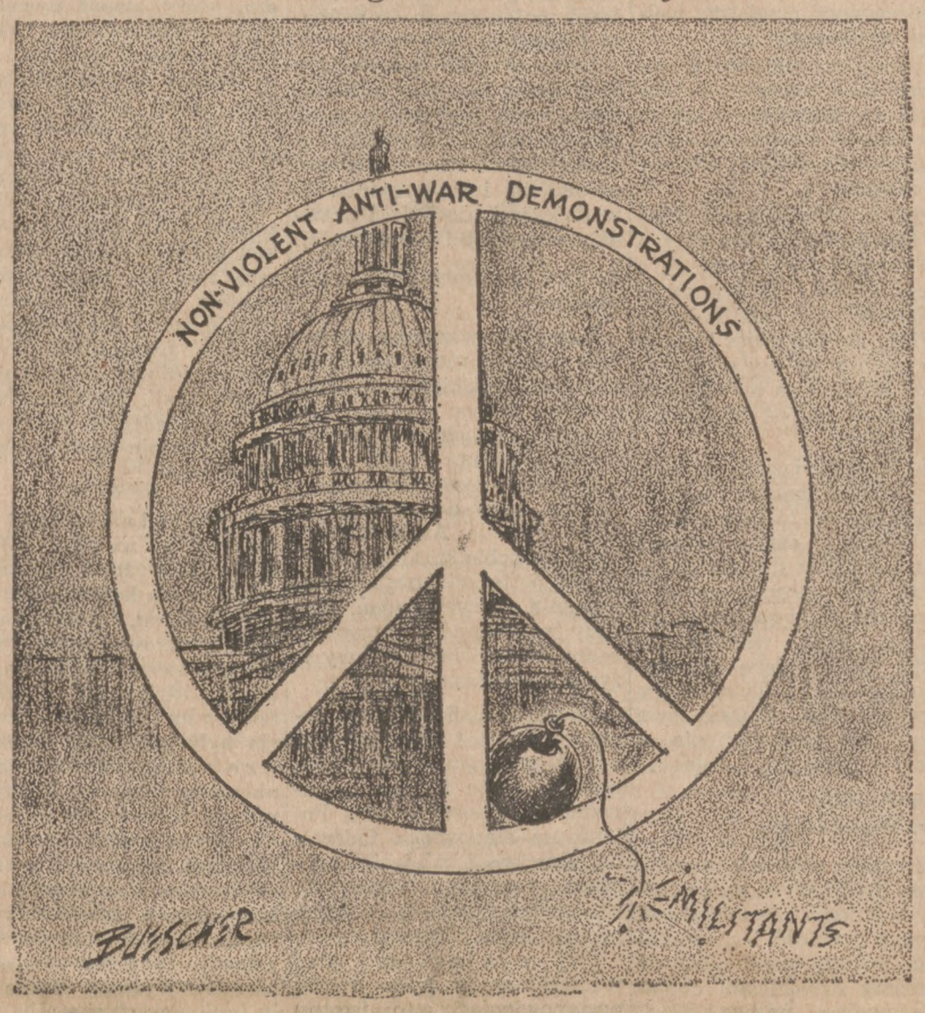

Demonstrantom Nie Udało Się Sparaliżować Stolicy

Dziś Rano Policja Aresztowała Ponad 2,000 Demonstrantów. — 4,000 Żołnierzy Przybyło Na Pomoc Policji

Washington. (UPI)—Antywojennym demonstrantom w Washingtonie nie udało się dziś sparaliżować ruchu kolejki podziemnej w stolicy, jak też zatarasować ruch drogowy na głównych arteriach, ponieważ wszędzie na czas wkraczała Policja i rozędzała demonstrantów gazem łzawiącym, aresztując przy tym setki najbardziej wojowniczych demonstrantów.

Chmury gazu łzawiącego unosiły się nad mostami na rzece Potomac i otaczały znane pomniki w stolicy, gdy doszło do serii konfrontacji między Policją i bandami demonstrantów.

Krótko przed godz. 8-mą rano rzecznik miejskiej kontroli ruchu ulicznego i kolejowego w stolicy oznajmił, że mosty nie są zamknięte i ruch uliczny nie został "dotąd sparaliżowany przez demonstrantów".

Ale rzecznik przyznał, że demonstrantom udało się zakorkować ruch samochodowy na kilku głównych arteriach komunikacyjnych i Policja ciężko walczyła, podejmując wielkie wysiłki, aby ruch uliczny usprawnić i zatory rozładować.

Podczas tej akcji Policja aresztowała ponad tysiąc demonstrantów. Niektóre wysiłki demonstrantów wskazywały na to, że nie były należycie przygotowane i były spodaryczne.

Doszło w kilku punktach Washingtonu w okolicy mostów do silnej konfrontacji Policji i tłumu demonstrantów.

Dr. Benjamin Spock, lekarz specjalista chorób dziecięcych, prowadził silną grupę demonstrantów na jeden z mostów i udało mu się zablokować ruch przed mostem na 7 minut. Policja rozpędziła ten tłum demonstrantów kilkoma granatami z gazem łzawiącym.

O godzinie 8:20 rano Policja podała, że aresztowała ponad 2,000 demonstrantów, aby nie dopuścić do całkowitego sparaliżowania ruchu samochodowego w stolicy i kursu pociągów podmiejskich.

Raport o godz. 8-ej rano dzisiaj głosił, że Pentagon pracuje normalnie.

Departament Obrony podał dzisiaj rano, że około 4,000 żołnierzy przybyło samolotami z Colorado do stolicy aby pomóc Policji w utrzymaniu ruchu na mostach, w stolicy.

Głównym miejscem starć demonstrantów z tłumem był rejon Georgetown, gdzie demonstranci obrzucili Policję kamieniami i butelkami, a Policja użyła gazu dla rozproszenia tłumu.

Pakistan Bombarduje Indie

New Delhi. (UPI) — Pakistańska artyleria zbombardowała hinduską stację kolejową w miejscowości Radhikapur na granicy Wschodniego Pakistanu.

Pakistańskie radio podało do wiadomości o ostrym proteście skierowanym do Indii w związku z faktem jakoby przekroczenia granicy przez dwa bojowe samoloty hinduskie. Minister spraw wojskowych Indii stwierdza, że sprawa ta jest badana.

Jednocześnie radio Pakistanu stwierdza, że wojska pakistańskie zdobyły na separatystach wiele broni, pochodzącej z Indii. Pakistan zarzuca Indiom niesienie stałej pomocy separytystom, od czasu wybuchu powstania we wschodnim Pakistanie, w dniu 25 marca.

Jak podaje komunikat z New Delhi, pakistańskie, artyleryjskie bombardowanie nie wyrządziło szkód w ludziach, jednak unieruchomiło graniczną stację kolejową. Incydent miał miejsce, gdy wojska pakistańskie toczyły w pobliżu granicy walkę z powstańcami Wschodniego Pakistanu.

Wracają z Wietnamu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Dzisiejszy komunikat podaje, że w ubiegłym tygodniu zostało wycofanych z Wietnamu dalszych 8,000 amerykańskich żołnierzy. Obecnie amerykańskie siły wojskowe w Indochinach wynoszą 273,400 żołnierzy, to jest o ponad 10,000 miej niż przewidywał plan prezydenta Nixona obniżenia liczby wojsk US, do dnia 1-go maja, do 284,000.

Następny etap planu Nixona przewiduje wycofanie do dnia 1 grudnia br. dalszych 100,000 ludzi i obniżenie liczby wojsk US w Indochinach do liczby 184,000. Następną fazę realizacji tego planu, jak podaje komunikat, będzie redukcja wojsk US w Wietnamie do 254,700 żołnierzy, na dzień 30 czerwca b.r.

Kryzys Rządowy w Kambodży

Phnom Penh (UPI) — Następny kandydat na premiera, gen. In Tam zrezygnował z tej funkcji.

Aby nie przedłużać kryzysu, w obliczu trwającej wojny z komunistami, premier Lon Nol, zgodził się na formalne dalsze pełnienie swych funkcji z tym, że będzie je wykonywał, w jego zastępstwie, wicepremier Sirik Matak.

Premier Lon Nol uległ 8-go lutego atakowi paraliżu i obecnie nie czuje się jeszcze w pełni sił, aby podołać ciężkim obowiązkom premiera.

Tragedia Rodzinna

Canton, Ohio. (UPI)—Bezrobotny monter rur wodociągowych (plumber) John Yarveski, lat 45 z Perry Heights, zastrzelił swą żonę Irenę, lat 41, syna Johna Jr., lat 13 i syna Gary, lat 17, a następnie popełnił samobójstwo, pozbawiając się życia wystrzałem w głowę. Yarveski stracił pracę przed dwoma miesiącami i miał trudności w otrzymaniu zajęcia.

W Stanach Zjednoczonych — Stwierdza Sen. Muskie — Dodając, Że Naszym Zadaniem Jest Pogłębienie i Wzmocnienie Tych Tradycji

Polonia Nie Ustanie w Walce o Wolność — Mazewski

Gub. Ogilvie i Mayor Daley Wyrazili Uznanie Dla Wkładu Polonii w Rozwój Ameryki

Wspólnym motywem przemówień trzech wybitnych mówców na wczorajszej Manifestacji Majowej w Parku Humboldta, w Chicago, to jest sen. Muskie, prezesa Mazewskiego i gub. Ogilvie — było podkreślenie tradycji Polonii jako szermierza wolności w świecie, wolności w Stanach Zjednczonych i wolności dla Polski.

Sen. Muskie, główny mówca pragramu, zebrał wielokrotnie oklaski zebranych tłumów, gdy w swym głęboko ujętym przemówieniu wskazał na udział przodków Polonii w formułowaniu "amerykańskiego ducha wolności", i że wszyscy mamy udział w tym dziedzictwie, a zadaniem naszym w chwili obecnej jest te "tradycje jeszcze pogłębić i wzmocnić".

Mowa Sen. Muskie

Polska Konstytucja Majowa, uchwalona 180 lat temu, była kamieniem milowym europejskiej demokracji—powiedział sen. Muskie. Uchwalona była bez rozlewu krwi i rewolucji. Ustanowiła zasady suwerenności ludu we wschodniej Europie. W kilka lat po jej uchwaleniu Polska została powalona przez tyranię jej potężnych sąsiadów. Ale Konstytucja Majowa pozostała na zawsze częścią demokratycznych tradycji Polski. Te tradycje zostały zatrzymane i wzbogacone jeszcze na urodzajnej glebie Ameryki — powiedział sen. Muskie. "Naszym zadaniem jest te tradycje jeszcze pogłębić i wzmocnić."

Jeszcze dzisiaj wyczuwam wśród Amerykanów bez względu na pochodzenie, uczucie, że "coś z naszej chwały leży za nami". Coś się stało, co promieniuje z naszych marzeń. Siedem lat wojny w Indochinach wryło się głęboko w amerykańską duszę, w naszą dumę i w naszą pewność siebie.

Sądzę, że zdążamy do odzyskania tego zmysłu podniecenia zarówno co do naszej przeszłości, jak i przyszłości i że potrafimy wydostać nową energię z dziedzictwa dzielnych ludzi, których z dumą nazywamy naszymi przodkami.

Jednej rzeczy nasi przodkowie nie znali, to jest "ucieczki od życia". Nie mieli bowiem czasu na defetyzm i rozpacz. I my też na to czasu nie mamy. Wojna w Wietnamie dobiega końca i to może szybciej, aniżeli niejednemu w naszym rządzie się wydaje, że to jest możliwe. A gdy się zakończy musi nastać dzieło odbudowy, nie tylko w Wietnamie, ale także tutaj, w Ameryce.

Nasi weterani wrócą z Wietnamu. Mają wielkie zadanie w kraju do zrobienia. Sądzę, że nie byłoby nic bardziej nieamerykańskiego jak przypuścić, że nasze społeczeństwo może wysłać żołnierzy na wojnę, a nie da im godnego zajęcia, gdy wrócą z wojny do domu.

Mój ojciec przybył do tego kraju, bo jego ojciec dążył do tego, by miał dobre warunki swego rozwoju, miejsce do osiągnięcia swych zamierzeń. Mój ojciec podzielał ten pogląd swego ojca. Bo tu w Ameryce mógł znaleźć wolność i sprawiedliwość. Tu w Ameryce mógł założyć rodzinę bez obaw o przyszłość dzieci. Tu mógł z innymi wolno obchodzić rocznicę Konstytucji Majowej. Wiele dyskutowałem z moim ojcem, często argumentowaliśmy mocno. — Podczas tych dyskusji wiele dowiedziałem się od ojca o życiu innych i nabrałem wiary w wolność i demokratyczny sposób życia. To jest zadanie, które wszyscy mamy wykonać.

Ameryka jest obecnie zagrożona utratą jej największych tradycji. Tradycji tych imigrantów, którzy wnieśli do tego kraju swe zdolności i swe pragnienie wolności. Obecnie mamy zagrożone prawo do zarobku na godne utrzymanie, prawo do wycho-

(ciąg dalszy na str. 2ej)

U. S. Wysyła Dwa Satelity Na Marsa

Cape Kennedy, Fla. (UPI)— Stany Zjednoczone czynią przygotowania do wysłania dwóch satelitów telewizyjnych na planetę Marsa, dla sfotografowania kolorowych chmur, płomieni buchających z powierzchni planety, oraz tajemniczych fal zaciemniania, które zmieniają się z każdym sezonem. Satelita "Mariner 8" będzie wysłany za pomocą rakiety Atlas-Centaur, o godz. 8:29 rano (czas chicagoski) w piątek, 7-go maja, a "Mariner 9" w dniu 17-go maja.

Satelity mają krążyć dookoła planety Marsa przez kilka miesięcy, zbliżając się na odległość 530 mil od powierzchni. Koszty tej próby, są obliczone na sumę $153 milionów.

Atak AFL-CIO Na Plan Podatkowy

Washington. (UPI)— Podczas przesłuchań w Izbowym Komitecie Dochodów Nathaniel Goldfinger, dyrektor badań AFL-CIO, zaatakował plan podatkowy prez. Nixona, przynoszący $2,6 bilionową ulgę dla wielkiego byznesu na cele inwestycyjne, twierdząc że ta ulga stanie się ciężarem dla amerykańskich robotników o niskich i średnich dochodach.

Goldfinger zapowiedział, że AFL-CIO będzie zwalczała ten plan na terenie Kongresu.

Według planu prez. Nixona $2,6 bilionowa ulga podatkowa na wielkiego byznesu ma na celu przyjść z pomocą rządową na inwestycję w fabrykach. Ale Goldfinger zarzuca, że zastój ekonomiczny został wywołany nie brakiem ekwipunku w fabrykach, lecz brakiem produkcji.

Ekstradycja Sutenera

Hong Kong (UPI) — Tutejszy sąd zgodził się na ekstradycję władzom US w Chicago Amerykanina oskarżonego o zmuszanie kobiet do uprawiania prostytucji w Wietnamie.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Gminy 88 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 88 ZNP odbyło się w niedzielę, 25-go kwietnia, w Domu Czytelni Polskiej. Zebranie zagaił i przeprowadził prezes Fr. Gołębiowski w obecności około 20 delegatów. W otrzymanej korespondencji było podziękowanie od rodziny ś.p. Stawiarskiego.

Komisarka M. Gołębiewska podziękowała za pomoc w przyjęciu delegatek podczas Sejmiku Wydziału Kobiet, — którego Gmina 88 była gospodarzem, następującym paniom: Tyszce, Góreckiej, Seligman, Cudnik, Zarembie, Trykowskiej, Syndyla i Buczek.

Młodzież Gminy 88 występowała podczas Wieczoru Polskiego zorganizowanego w hotelu w śródmieściu przez Cleveland Athletic Club. W dwa dni później występowali w telewizji, kanał 43.

Sprawa Zjazdu młodzieży Okręgu 9 ZNP będzie jeszcze dyskutowana podczas zebrania Komitetu Młodzieży przy Wydziale Kobiet które planowane jest na 8-go maja. Na początku planowano urządzić dwudniowy zjazd. Zaszły jednak pewne komplikacje z zakwaterowaniem młodzieży i dlatego trzeba będzie może ograniczyć zjazd do jednego dnia.

Wiceprezeska Janina Jasińska informuje, że Komitet Imprez planuje urządzenie na jesieni zabawy karcianej na dużą skalę z rozgrywką o indyka.

Komitet Polityczny, którego polecenia zawsze wyczerpująco i dokładnie przedstawia izbie George Wrost, poleca głosować w majowych — prawyborach w Parma na polonijnych kandydatów: — J. Sitkowskiego na burmistrza, a na sędziów ubiegają się: — Ciaston i Szemer.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia KPA złożył G. Wrost, a uzupełniła J. Jasińska. Dotyczyło ono głównie obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, możliwości wznowienia wykładów języka polskiego na uniwersytecie Western Reserve i przyszłości pomnika Tadeusza Kościuszki, do którego dostęp został zagrodzony przez rozbudowę muzeum.

Del. Franciszek Nowak podał wniosek powołania Komitetu Próśb i Zażaleń, którego zadaniem byłoby załatwianie drażliwych spraw, zamiast tracić czas na forum Gminy. Prezes poda na następnym posiedzeniu skład komitetu.

Wywiązała się dyskusja na temat Sejmiku Wydziału Kobiet. Mówiono także o planach związanych ze zbliżającym się krajowym Sejmem. Było to jednak stosunkowo krótkie posiedzenie, wpłynęła na to mała frekwencja delegatów i występ 'Kujawiaków' w Parma, na który wybierało się wiele osób.

Po załatwieniu wszystkich spraw, prezes odroczył posiedzenie do następnego miesiąca.

Rodacy Proszą o Pomoc

Od czasu kiedy objęliśmy korespondencję do Dziennika Związkowego, otrzymujemy od rodaków z różnych stron listy z prośbą o taką czy inną przysługę lub pomoc. Niektóre prośby możemy załatwić we własnym zakresie w miarę czasu i możliwości a inne po prostu przerastają nasze siły.

Ostatnio otrzymaliśmy list od młodego małżeństwa z — Danii, — którzy przed kilkunastoma miesiącami opuścili Polskę w poszukiwaniu lepszego życia. On ma lat 28 i jest z zawodu tokarzem. Ona ma 25 lat i jest z zawodu księgową, w Danii pracuje jako szwaczka. Nie wybierali się w daleką podróż, ponieważ spodziewali się dziecka. Córka ich ma obecnie 8 miesięcy.

Chcą koniecznie przyjechać do Stanów Zjednoczonych, bo w Danii czują się osamotnieni. "Nie mamy tutaj żadnej rodziny ani przyjaciół. Poza tym naszym pragnieniem jest być wśród rodaków a przede wszystkim chcemy aby córka jak dorośnie uczęszczała do polskiej szkoły i przebywała wśród swoich rówieśników — Polaków", czytamy w ich liście. Podaliśmy im adres Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Jorku, ale może zgłosić się ktoś wśród naszych czytelników, kto może im pomóc w przyjeździe do U.S.A. Na wszelki wypadek podajemy ich adres:

RYSZARD HYDZIK
Valdemarsvej 191, 7400 Herning,
DENMARK

Poza listami z zagranicy, otrzymujemy listy i telefony z prośbą o pomoc od miejscowych rodaków. Najczęściej są to nowoprzybyli szukający zatrudnienia. Ostatnia fala bezrobocia odbiła się najbardziej na nowych przybyszach, ponieważ najkrócej pracują, więc pierwsi stają się ofiarami zwolnień z pracy.

Kto im poda pomocną rękę? Jest wiele organizacji polonijnych, ale nie ma żadnej, która zajmowałaby się tego rodzaju problemami. Położenie niektórych ludzi jest naprawdę tragiczne, nie mają nikogo bliskiego kto mógłby im pomóc, nie znają języka i nie wiedzą gdzie szukać pomocy.

Jest wiele ludzi chętnych do udzielenia pomocy i znalezienia pracy ale gdzie ich szukać? Dlatego najpilniejszym zadaniem przed zorganizowaną Polonią jest stworzenie — wspólnego Komitetu Samopomocy, który wziąłby w opiekę i dawał pomocną rękę ludziom, którzy takiej pomocy potrzebują i szukają.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Polacy Konserwują Grobowiec Królowej Nefertari

Warszawa. — Rewelacyjne prace konserwatorskie podejmują w Egipcie polscy naukowcy. Złożona przez Pracownie Konserwacji Zabytków oferta na konserwacje grobowca starożytnej królowej Nefertari w Dolinie Królowych koło Luksoru została przyjęta w ZRA.

Obecnie są w toku rozmowy ustalające szczegóły technologiczne konserwacji. Akceptacja polskiej oferty, to dla polskich naukowców poważne wyróżnienie mające ścisły związek z sukcesami ekip konserwatorskich PKZ pracujących w świątyni Hatszepsut, w Deir el-Bahari.

MARTHA MITCHELL (na zdjęciu) żona Federalnego Prokuratora Generalnego, została uznana przez Stowarzyszenie Mistrzów Damskiego Fryzjerstwa i Kosmetyki w New Jersey "kobietą wyższych sfer politycznych z najbrzydszym uczesaniem".

Polonia Szermierzem Wolności

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wania bezpiecznie rodziny i prawo do traktowania nas z respektem. To jednak są prawa każdego Amerykanina. Są to prawa, o które musimy walczyć dla każdego Amerykanina. Jesteśmy zaangażowani w nieskończoną pracę na rzecz amerykańskiej demokracji. I nie możemy odwrócić się plecami do całego świata. Bo Stany Zjedn. są częścią świata i mają silne zobowiązania do utrzymania pokoju w świecie.

Chciałbym widzieć Stany Zjedn. zobowiązane prawem wobec świata do wyeliminowania anarchii wśród narodów i położenia kresu wyścigu zbrojeń. Chciałbym widzieć Stany Zjedn. zobowiązane do ochrony naturalnych bogactw światowych. Chciałbym widzieć Stany Zjedn. zobowiązane do współpracy z innymi narodami w utrzymaniu oceanów i powietrza wolnymi od skażenia.

Chciałbym widzieć Stany Zjedn. jako moralną potęgę do stworzenia na ziemi takich warunków egzystencji, aby człowiek nie zabijał, ani nie był zabijany.

Chciałbym w końcu widzieć nas inspiratorami zobowiązań wzajemnych do uczynienia z naszej planety bezpiecznego miejsca do życia całej ludzkiej rodziny. Bo ten świat i wszystko na nim należy do wszystkich ludzi tu na tej planecie zamieszkałych — stwierdził sen. Muskie.

Takie zobowiązania byłyby też w duchu naszych polskich przodków. Są to bowiem zobowiązania w sensie naszego czasu. Musimy dla nich pracować, jeśli chcemy pozostać wierni wielkości naszego dziedzictwa. W to wierzyli Ci, którzy pisali polską Konstytucję 3-go Maja. Tymi słowy zakończył sen. Muskie swe filozoficzne przemówienie o wolności Ameryki i Polonii.

Przemówienie Prez. Mazewskiego

Również mec. Mazewski, prezes ZNP i KPA, zapewniając, że Polonia nie ustanie w walce o wolność i niepodległość Polski, podkreślił, że "jesteśmy dziedzicami chwały, spływającej na nas z Konstytucji 3-go Maja".

Prezes Mazewski przemawiał po angielsku i po polsku. Mowa jego w języku polskim brzmiała, jak następuje:

"Zgromadziła nas tu dzisiaj miłość ojczyzny, chwała narodu polskiego i troska serdeczna o przyszłość kraju naszych ojców — Polski.

Przybyliśmy tu do stóp pomnika Tadeusza Kościuszki, aby złożyć hołd pamięci tych, którzy 180 lat temu rozjaśnili karty dziejowe narodu polskiego wiekopomną Konstytucją 3go Maja i dali nam dokument, który był gwiazdą przewodnią dla wielu pokoleń polskich walczących o Polskę prawdziwie wolną i niepodległą.

I tak, jak jesteśmy dziedzicami chwały spływającej na nas z Konstytucji 3-go Maja, tak też jesteśmy dziedzicami tego obowiązku, tej walki i tej ofiary, które były szlachetnym znamieniem poprzednich pokoleń i które są nakazem krwi i pochodzenia dzisiejszych pokoleń polskich.

Głosimy Ameryce, że naród, którego tysiącletnie dzieje wypełnione są czynami wielkości i szlachetności, oraz że naród, który w przełomowych chwilach zdobył się na Konstytucję 3-go Maja, — należy do wielkich narodów świata. I jako naród wielki i wobec cywilizacji i kultury zachodniej niezmiernie zasłużony, ma on prawo do wolnego i niepodległego bytu.

I tu, u stóp pomnika Kościuszki, w 180-tą rocznicę Konstytucji 3-go Maja, przesyłamy narodowi polskiemu w Ojczyźnie braterskie pozdrowienia i zapewnienie, że w dążeniach do Polski prawdziwie wolnej i niepodległej,

Polonia Amerykańska nie ustanie.

Uczynimy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby nieść narodowi polskiemu wszelką możliwą pomoc w tych jego ciężkich czasach pod tyranią komunistyczną.

A jako obywatele amerykańscy, jako dwunastomilionowa Polonia Amerykańska, zdajemy sobie sprawę z tego, że dla skuteczniejszego wykonywania naszych zadań, musimy rozszerzać i umacniać nasze stanowiska i wpływy w życiu amerykańskim.

To zaś osiągniemy przez coraz większy i wydajniejszy udział w życiu politycznym naszego kraju i przez wysuwanie wybitnych synów Polonii na stanowiska federalne, stanowe i miejskie, oraz przez wzajemne popierania się we wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego.

Gdy odejdziemy stąd wzmocnieni w tych dwóch postanowieniach, to istotny cel i wartość dzisiejszego obchodu będą osiągnięte.

Mowa Gub. Ogilvie

Gubernator stanu Illinois Richard Ogilvie rozpoczął swą mowę od stwierdzenia, że Obchód Polskiej Konstytucji Majowej jest "wielkim dniem dla Sprawy Wolności". Jestem dumny, że biorę udział w tym "pokazie patriotyzmu". Wolność żyje w sercach Narodu Polskiego wszędzie. Taka wolność żyje też w miastach, na wioskach i farmach Ameryki. Wolność jest w nadziejach i aspiracjach dzielnych ludzi w całym świecie.

Wkład Polaków do dzieła Amerykańskiej Rewolucji stał się światową lekcją we wszystkich kronikach wolności. Tadeusz Kościuszko tak kochał wolność, że przybył do Ameryki, aby pomóc tu ludziom zrzucić więzy brytyjskiej tyranii.

Piękne przemówienie gub. Ogilvie ukaże się w całości w późniejszych wydaniach Dz. Związkowego.

Uznanie Dla Polonii

Mayor Daley witany owacyjnie przez tłumy, wyraził uznanie dla Polonii Chicago, pracującej dzielnie w dziale rozwoju naszego miasta i pochwalił umiłowanie wolności przez Polaków.

REZOLUCJA

Mimo, że pogoda była najgorsza od dziesiątek lat, gdyż od rana do południa wiatr zimny miotał mokrym śniegiem i temperatura utrzymywała się na niskim poziomie od 38 do 43 stopni, to jednak pomnik Kościuszki w Parku Humboldta został otoczony szerokim pierścieniem tłumu, który chciał usłyszeć głównie sen. Muskie.

Dowodem tego jest, że tłum wytrwał na zimnie i wietrze do końca programu, dwukrotnie zaśpiewał Senatorowi "Sto Lat" i manifestował na koniec programu na jego cześć.

Po przemówieniach wiceprezeska ZNP Irena Wallace odczytała

REZOLUCJĘ

która, podobnie jak przemówienie prezesa Mazewskiego zapewnia, że "nie ustaniemy w naszych dążeniach do Polski prawdziwie wolnej i niepodległej, roztropnie zagospodarowanej i zabezpieczonej w swych granicach".

Szczegółowe sprawozdania i teksty ważniejszych przemówień ukażą się w następnych wydaniach Dz. Związkowego.

Crochet Poncho

by Alice Brooks

Latest spring fashion features colorful ponchos.

INSTANT CROCHET ponchos for mom - daughter or sisters. Single, double crochet forms chevrons. Pattern 7463: S(child's 2-6); M(child's 8-12); L(Teens, Misses' 14-18) incl.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. **"16 Jiffy Rugs"** Book. 50c. Book of **12 Prizes Afghans.** 50c. **Museum Quilt Book 2** — 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

nikt nie może im tego zabronić. O granicach decydują wolne narody, emigracje nie mają do tego prawa.

* * *

Zarówno Polacy jak Ukraińcy są przedmiotem historii, choć kto wie, czy wspólnie nie staliby się podmiotem. Jak dotąd inni decydują o ich losie i granicach. Obydwa narody mają wspólnego wroga — Rosję. Czy nie powinno to wystarczyć by skończyć lub przynajmniej odłożyć potępieńcze swary "o miedzę," które podsyca wspólny wróg? Powinniśmy pamiętać o starej zasadzie wszystkich imperializmów: "dziel i rządź!"

* * *

Zaledwie tydzień temu "Dziennik Związkowy" zamieścił artykuł dr Borysiewicza, który stanął mocno w obronie niezależności Urkaińskiej Cerkwi Katolickiej. Jest to jeden z ostatnich przykładów naszej dobrej woli, co zrozumieli odpowiedzialni przywódcy ukraińscy, dziękując Redakcji za umieszczenie artykułu. Wczorajszy wybryk garstki ukraińskich fanatyków był prowokacją, która nie przyczyni się do budowania mostów między Polakami a Ukraińcami i nie przyspieszy oddania Lwowa Ukraińcom, lecz przedłuży nad nim panowanie Rosji. Mamy nadzieję, że odpowiedzialni przywódcy ukraińscy nie mieli z nią nic wspólnego.

* * *

Skrajni nacjonaliści (bez względu na narodowość) nie zdają sobie sprawy, że są narzędziem komunistycznego imperializmu. Polscy fanatycy usiłują kierować energię narodową przeciw Ukraińcom, Żydom, Litwinom i Czechom, tak jak by te narody a nie Rosja były głównym (obecnie) wrogiem. To samo czynią ukraińscy fanatycy, którzy ku radości Moskwy, marnują energię na walkę z Polakami, Węgrami, Rumunami a nawet Białorusinami o jakieś skrawki spornych terenów i nie wiele sił im zostaje do walki z Rosją. Fanatycy wszystkich narodów wyznają zasadę "cały bochenek chleba albo nic." Najczęściej jest to nieosiągalne. Na pewno trzy czwarte lub pół bochenka — to więcej jak nic. Fanatycy przez rozpraszanie energi na walkę z sąsiadami znajdującymi się w podobnej sytuacji, nie tylko osłabiają siły swego narodu, lecz także uniemożliwiają utworzenie z nimi wspólnego frontu, co zwielokrotniłoby potencjał skierowany przeciw głównemu wrogowi.

Soft And Slimming

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Graceful to look at and comfortable to move about in! Low pleats flare gently beneath hip detail and button trim. Sew now for summer.

Printed Pattern 4792: **NEW** Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) requires 3⅛ yards 45-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

24——

(Ciąg dalszy)

— Ale musi je odczuć, aby je poznać. A czymże będzie cierpiał i kochał, jeżeli będzie tylko pragnął dobroci, nie mając jej — w sobie? Pani hrabianka myśli inaczej? To szkoda! Boję się, że kiedyś zawody napoją goryczą, obejmą tchnieniem rozpaczy.

— Mnie?

Wyprostowała się dumnie, zmierzywszy go oczyma.

— Tak, ciebie — powtórzył. — Nic nie zostaje bez zapłaty.

— Ale nikt o tym wiedzieć nie będzie.

— Oprócz ciebie.

— Oprócz mnie.

— I nikt oprócz ciebie nie będzie cierpiał.

— Największe cierpienie — to radość nieprzyjaciół.

— Nie — to smutek ukochanych.

— Tych nie mam... i nie miałam nigdy — rzekła stanowczo.

Stary dziwak spojrzał na nią głębią swoich szarych łagodnych oczu.

— O tym wiem, tak dobrze, jak ty sama. Nie widziałem cię trzy lata, a jednak wczoraj... — zawahał się, — wczoraj miałem sposobność ocenić twoje dzieło, doskonałe, przyznaję... Umiesz zabijać ludzi, wydarłszy im przedtem serce, aby je rzucić psom. Ty się nie zadawalasz śmiercią. To za mało. Pragniesz upadku, rozpaczy, nędzy.

— Res sacra miser — odpowiedziała, patrząc wyzywająco, olśniewająca pięknością.

— Ale nie nędza duszy ludzkiej.

— Tej mu nie zabrałam.

— Owszem. Jego duszą byłaś ty sama.

— Musiałam odejść.

— Nie potrzebowałeś odchodzić ze śmiechem.

— Nie umiem płakać.

— Ale umiesz obdarzać rozpaczą.

— Nie zawsze. Umiem olśniewać szczęściem.

— Jest to szczęście śmierci.

— Szukają jej. Gdybym stanęła na placu i krzyknęła — och, jedno słowo: Pragnę! Zobaczyłabym przed sobą tłum. Przysięgam, że w tym tłumie byłby każdy, któremu się podobam, a podobam się wszystkim.

— Jesteś nieszczęśliwa — szepnął Maczunder. — Nędzny wypadek, któryby cię pozbawił źrenicy, lub uczynił na twarzy szramę, zabiłby twoje życie.

— Bądź pewny, że wtedy bym już nie żyła.

— Więc żyjesz dla tak nędznych celów. Odurzasz pięknością ciała, czarujesz postawą, zachwycasz głosem, który umyślnie czynisz pieszczotliwym. Godzinami przyglądasz się sobie — szukając nowego zmarszczenia brwi, opuszczenia oczu, uśmiechu ust, któryby mógł być nazwany czarującym i jednocześnie nie nasuwał myśli, jakiemi drogami doszłaś do tego.

— Pragnę być silną, a siła leży w pięknie.

— Siła leży w dobrym, a dobro jest to piękno. Ty nim być nie możesz.

— Dlaczego?

— Bo jesteś kobietą.

Wybuchnęła śmiechem nieszczerym, złowrogim, posępnym jak noc.

— Znam już to co powiesz. Mówiłeś to mojej matce, kiedy wychodziła za mojego ojca, w obawie, by się nie zabił: Dobro jest świadomością. Powtarzała mi to nieraz.

— A kobieta jest instynktem — dodał.

— Więc wyszedłszy za człowieka niekochanego, poświęciwszy się, uczyniła źle?

— Byłoż to świadome?

— Instyktem kobiety jest rodzić — nie zabijać. Instynkt jej kazał go uratować. A ciebie zgubić!

— Dlaczego?

— By urodzić!

— Lecz ja tego instynktu nie posiadam.

— Rzecz wiadoma. Nie jesteś kobietą-matką.

— A czym?

— Heterą!

Zamilkła. — Cisza owładnęła ich tchnieniem wiosny. Przez otwarte okna szedł powiew ostatnich dni kwietnia. Dzień był słoneczny, radosny, ciepły. Maczunder siedział nieruchomo, nie patrząc na nią. Drgnął, gdy wstała i zaczęła szykować się do odejścia. Podniósł się również. Na jego twarzy zjawił się ten sam ironiczny, drwiący uśmiech.

— Pani hrabianka już odchodzi.

— Tak panie.

— Jestem twoim wujem skutkiem nieszczęśliwego wypadku, jakim był ślub pana hrabiego z moją siostrą. Twój tytuł jest drogo okupiony, — mówił, patrząc jej w oczy, które błyszczały pogardą. — Twój dziad się o niego dobrze starał i zapłacił drogo, bo krwią — nieswoją.

— Niewiadomo jak to było.

— Pytałem się kamieni na grochowskich polach, na ostrołęckich łąkach, a nawet niedaleko — mówiły mi wierzby na Woli i piaski Pragi. Zapytaj się i ty, może ci powiedzą. Tylko słuchaj dobrze, bo mówią już cicho . . . niewyraźnie . . .

— Trudna jest z tobą rozmowa, mój wuju, i dobrze robisz, że rozmawiasz z kamieniami. Nie mają przynajmniej nerwów — zawołała, pospiesznie naciągając rękawiczkę.

— I nie może ich drażnić hańba przodków.

— Zostawmy ich w mogiłach, tymbardziej, że przybywa ich tam coraz więcej.

— Jakto, może znów raczył przenieść się do wieczności który z moich wielkich krewniaków? — zawołał starzec, potrząsając swojemi białemi włosami. — Co za rozpacz!

— Umarł twój ojciec.

Maczunder pobladł. Chwilę milczał zmieszany, zaskoczony niespodzianie wiadomością, która objęła jego poorana twarz smutkiem. Wreszcie wyszeptał, usiłując nie okazywać wzruszenia.

— Trudno. Miał 87 lat.

— Pamiętał o tobie do końca. Ostatnie jego słowa były: Gdzie on jest? . . .

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Inwokcja Wygłoszona Przez Biskupa Franciszka C. Rowińskiego

Na Obchodzie Konstytucji 3-go Maja

Boże, Stwórco wszechrzeczy, Ojcze rodzaju ludzkiego, zwracamy się do Ciebie z sercem przepełnionym wdzięcznością za to wszystko czym obdarzałeś nas w ciągu istnienia Narodu Polskiego.

J.E. biskup PNNK Franciszek Rowiński Odmówi Inwokację

W dniu dzisiejszym przędzimy w myślach naszych dzień 3-go Maja roku 1791-go O którym, poetka nasza Maria Konopnicka, napisała:

"O, ty dniu radosny,
O ty trzeci maju,
Zapachniałeś kwieciem
W całym polskim kraju.

Zapachniałeś kwieciem
Najsłodszej wonności:
Miłością ojczyzny
I bratniej jedności."

Dziękujemy Tobie za tych wszystkich, którzy dla Prawdy i Polski cierpieli i pomarli. Oglądając się wstecz widzimy wspaniałe postacie wielkich i wybitnych mężów i niewiast w narodzie Polskim, którzy w okresach najcięższych doświadczeń byli przewodnikami i kierownikami narodu na drogach tułaczki, wodzami w bojowaniach o swobodę, wolność i niepodległość narodu, znakomitych nauczycieli w miłowaniu Ojczyzny, którą nam Wszechmocny Boże, Panie i Ojcze najlepszy, poleciłeś miłować!

W tych dniach trudnej sytuacji ekonomicznej i społecznej dla Polski, spraw abyśmy wszyscy znaleźli ducha braterstwa, życzliwości i właściwe drogi do odrodzenia duchowego i do lepszych losów wyzwolenia i swobody.

Wzbudź nas do czynu!

Olbrzymia w nas potęga
ducha drzemie,
Gdy zechcem — to
dosięgniem gwiazdnych
stref.
Z materii pęt uwolnim
naszą ziemię
I w glebę jej wrzucimy
dobra siew.
"Ziarno nasze zdrowe
i płodne i czyste
Tak nam dopomóż
w tym siewie, o Chryste!"

Do spełnienia marzeń naszych Ojców, daj nam, Boże, Ojcze nasz najlepszy i najmiłościwszy, skupienie szczere wszystkich dobrych myśli, naszej świętej wiary chrześcijańskiej i tradycji narodowych, daj nam skupienie naszych prac i wysiłków, — aby wszystkie nasze zalety i cnoty zbiegły się i zestrzeliły w jedno ognisko Kongresu Polonii Amerykańskiej dla należytego rozwoju Polonii pod względem duchowym, moralnym, materialnym, politycznym i społecznym; do pielęgnowania języka ojczystego, ochronienia młodszego pokolenia od wynarodowienia, zachowania swojskich zwyczajów, godności narodowej, kultury, wolności i niepodległości Polski.

Niechaj nad nami pojawią się dobre duchy świetnych tradycji, zasługi wodzów ducha, wielkich królów i kapłanów świętych, którzy Polskę rozsławiali czynami wiekopomnymi po cały świecie.

O Chryste i Matko Najświętsza, niechaj wśród Polonii zapłonie i zagoreje wielki ofiarny znicz poświęceń, męstwa, jedności, żywej wiary i cnót obywatelskich. Spraw to, o Panie, aby te zalety nasze narodowe, zasilone Twą świętą wiarą, przyspieszyły Polsce upragnioną, wymodloną i zaszczytną dolę na całą przyszłość.

Spraw aby każdy, w którym polska krew płynie i polskie serce bije, — był niezłomny, wierny, niezachwiany, dzielny i niestrudzony dla Sprawy Polskiej.

Oto nasza gorąca modlitwa, oto nasze korne błaganie, które zanosimy do Ciebie, Boże racz je przyjąć. Oto Ciebie błagamy przez zasługi Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Dyscyplina w Armii Amerykańskiej

Czołowi dowódcy Armii Stanów Zjednoczonych są coraz bardziej zaniepokojeni słabnącą dyscypliną w oddziałach wojskowych. W nieoficjalnych i poufnych spotkaniach mówi się, że wprawdzie dyscyplina wśród wyższych oficerów i podoficerów jest nadal bez zarzutu, to jednak na niższych szczeblach odczuwa się poważne jej naruszenie.

W niektórych jednostkach, sytuacja podobno uległa ostatnio takiemu pogorszeniu, że oficerowie, dla uniknięcia poważniejszych konfliktów, nie wydają twardych i rygorystycznych rozkazów, które w przeszłości uważano za normalne regulaminowe polecenia.

Benedykcja Wygłoszona Przez Ks. Prałata Jana F. Kozioł

Ojcze Niebieski, dzięki Ci pokornie składamy, za wszystkie dobra, które doświadczyliśmy z Twych Boskich rąk, w tym dniu tak dla nas uroczystym. Dziękujemy Ci za (dzień pogodny), (za) tę sposobność zebrania się tutaj, jako czciciele Twoi i wdzięczni synowie i córy naszych przodków, którzy z głęboką roztropnością utworzyli Konstytucję 3-go Maja. Oby nasze serca, stęsknione o pokój dla Polski, mogły się kiedyś cieszyć jego urzeczywistnieniem. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Ideały Konstytucji 3-go Maja Trwałym Źródłem Wiary Polaków

Pontyfikalne Nabożeństwo Celebrował J. E. Biskup Abramowicz. — Podniosłe Kazanie Wygłosił Ks. Ludwik Furgoł, CSC.

W dniu uroczystego obchodu Konstytucji 3-go maja kościół św. Trójcy pomimo wyjątkowo złej pogody, śniegu z deszczem, chłodu i wichury, wypełnił się po brzegi patriotyczną Polonią.

W stallach zasiedli czołowi przedstawiciele Związku Narodowego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, z prezesem ZNP i KPA mec. Alojzym A. Mazewskim na czele.

Władze naczelne ZNP reprezentowali również: — cenzor ZNP mec. Władysław L. Dworakowski; wiceprezeska ZNP Irena Wallace gen. przewodnicząca Obchodu Konstytucji 3-go Maja; wiceprezes ZNP Franciszek Prochot; sekretarz ZNP Adolf K. Pachucki; dyrektorki ZNP: — Helena Szymanowicz, Katarzyna Dienes, Melania Winiecka, Florentyna Wiatrowska; dyrektorzy ZNP: Józef A. Dancewicz, Jan J. Ziemba, dr Edward Różański, Tadeusz Radosz, Mieczysław Odrobina, Hilary Czeplicki; komisarz Okręgu 12 ZNP Tomasz Paczyński, komisarka Okr. 12 ZNP Helena Orawiec, komisarz Okr. 13 ZNP Czesław Mikołajczyk, komisarka Okr. 13 ZNP Zofia Buczkowska. P.o. Naczelnego Organizatora Józef Foszcz; referent prasowy ZNP E. Dziewulski.

W kościele byli obecni: — małżonka mec. Mazewskiego Florentyna z córką, Marylin; mąż wiceprezeski I. Wallace, Paul Wallace z córkami; żona sekretarza Pachuckiego; żona dyrektora Różańskiego, Leokadia; mąż dyr. K. Dienes, William; mąż dyr. Winieckiej, Zygmunt; żona p.o. Naczelnego Organizatora, Stefania Foszcz.

Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie reprezentował prezes Józef Osajda w towarzystwie małżonki.

Obecni byli: — wiceprezes Kongresu Polonii Kazimierz Łukomski; wiceprezesi wydz. KPA na stan Illinois — Józef Sikora, prezes Okr. 33 Rady Polonii Amerykańskiej i Napoleon Zbyszewski. Organizacje niepodległościowe były licznie reprezentowane m. in. wiceprezes Zarządu Głównego SPK i prezes koła 15 SPK rtm. Kazimierz Iwanicki; Stanisław Koś, sekretarz Stow. Polskich Kombatantów koła Nr 31 SPK im. 2-go Korpusu; Kazimierz Marjanowski, prezes Koła Karpatczyków; Tadeusz Lampert, prezes Związku Spadochroniarzy; Kazimierz Jodkowski, prezes Koła 5-ej Kresowej Dyw. Piechoty; January Nazorek, prezes Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej, oddz. Chicago i Henryk Wilimczyk, wiceprezes koła A.K.; major Kazimierz Makuch, sekr. gen. Oddziałów kół b. żołnierzy 1-ej Dyw. Pancernej; Ignacy Bugajski, komendant 1 Okr. SWAP. Komendantki Sabina Ładniak i Aniela Czachor z Korspusu Pomocniczego Pań SWAP; Stanisław Derwiński, prezes Związku Miłośników Wilna i Rudolf Veidt, prezes Koła Lwowian; ppłk. A. Kajkowski, prezes Niezależnego Stow. Kombatantów. — Obecny był także m.in. znany działacz Partii Republikańskiej, Benjamin Adamowski

Przed głównym ołtarzem ustawiły się następujące poczty sztandarowe: Związek Narodowy Polski; Polsko-Amerykański Legion; Związek Spadochroniarzy; Związek Podhalan; Wydział Podhalanek; Związek b. Więźniów Politycznych obozów niemieckich; Stowarzyszenie Weteranów Wojen Zagranicznych; Liga Morska i Kolonialna; Stow. Weteranów Armii Polskiej, oraz delegacje innych bratnich organizacji — wśród których zwracała uwagę liczna delegacja Związku Hallerczyków. Sztandary wprowadził do kościoła kpt. Tadeusz Fiala ze Związku Karpatczyków.

Uroczystą Mszę św. pontyfikalną, która rozpoczęła się o godz. 10:30 celebrował J. E. ks. biskup Alfred L. Abramowicz w asyście ks. Kazimierza Czaplickiego CSC, jako diakona i ks. Józefa Rogusz jako subdiakona.

W ramach liturgicznego obrzędu wino i Hostię podali dostojnemu Celebransowi prezes A. Mazewski i wiceprezeska I. Wallace.

W czasie nabożeństwa śpiewał Chór Parafialny pod kierownictwem Józefa Łabudy, organisty kościoła św. Trójcy.

Po Ewangelii św. ks. Ludwik Furgoł CSC wygłosił okolicznościowe kazanie, z którego podajemy najważniejsze fragmenty:

"Ten uroczysty obchód Konstytucji 3-go maja rozpoczynamy u stóp Boga, co świadczy, iż wiara nasza i naszych pradziadów żyje niezmiennie w naszych sercach i żadna siła nie potrafi tej wiary z naszych serc wykreślić. Na tym pamiętnym sejmie wielkie podejmowane przez naród polski reformy społeczne, zostały ukoronowane historycznymi uchwałami Konstytucji 3-go maja 1791 r.

Konstytucja ta stwarzała najlepszą i demokratyczną formę rządów jaką społeczeństwo polskie w ówczesnych czasach mogło sobie zapewnić i była wynikiem najgłębszej troski o równorzędne prawa wszystkich jego obywateli, zmierzających do naprawy ustroju państwowego, a nade wszystko była wsparta i czerpała natchnienie z odwiecznych praw boskich.

Była ona przyjęta z entuzjazmem przez cały naród jako zapowiedź zjednoczenia wszystkich, bez wyjątku, stanów społecznych, które znalazły wspólny dla wszystkich dom. Chociaż Konstytucja 3-go maja nie obroniła Polski przed rozbiorami zaborców, była ona wspaniałym drogowskazem moralnym tradycji, gdyż stawiała najwyższy interes państwa ponad osobistymi interesami jednostek, partii i grup społecznych, — przedkładając nade wszystko wolność narodu.

Szlakiem Wolności

Naród polski, wierny ideałom wolności walczył nieprzerwanie na swojej i obcej ziemi. Żołnierz polski w okresie 2-ej wojny światowej, od września 1939 r., ginął za tę wolność na pobojowiskach pod Kutnem, w Warszawie, w bunkrach Westerplatte, w walce podziemnej. Polacy ginęli w niemieckich obozach koncentracyjnych: Dachau, Majdanku, Oświęcimiu, Treblince, oraz w obozach zagłady na Syberii. W odtworzonych zagranicą Polskich Siłach Zbrojnych polscy marynarze i lotnicy, wojska pancerne i żołnierze wszystkich broni dokonywali bohaterskich czynów, które przejdą do historii, jak: Tobruk, Narwik, Monte Cassino, Ankona i Bolonia. Rzędy licznych krzyżów żołnierzy polskich, poległych za wolność ojczyzny, znaczą ten długi i ofiarny szlak wolności. Pamięć konstytucji 3-go maja podtrzymuje nadal w narodzie polskim, w kraju i zagranicą, a szczególnie w czasach, w których zaznacza się szerzący się materializm, obłuda i pogarda dla moralnych wartości wiary chrześciajańskiej, ducha wolności. Dzisiaj, w 180 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go maja wracamy do tego pamiętnego dnia aby zaczerpnąć ufność i wiarę i strzec tej wiary pod gwiaździstym sztandarem St. Zjednoczonych, które stały się dla nas i pozostaną ojczyzną poza oceanem. Dotrzymamy wiary ojczyźnie naszych przodków i naszej przybranej ojczyźnie.

Rocznica Konstytucji 3-go maja jest nietylko świętem państwowym,ale w tym dniu splata się również wielowiekowa religijna tradycja Polaków, ponieważ jest to również święto Królowej Korony Polskiej. To święto ustanowił papież Pius XI w 1923 r. jako święto narodu polskiego, a w jedenaście lat później, w 1934 r. podniósł je do godności święta Kościoła Katolickiego.

Przedmurze Chrześcijaństwa

Za wstawiennictwem królowej Korony Polskiej, Polska od wieków była przedmurzem chrześcijaństwa, broniąc zarówno wolności jak wiary, a szczególnie w pamiętnej obronie Jasnej Góry pod przewództwem ks. przeora Kordeckiego, a następnie w zwycięskiej bitwie w 1920 r., w obronie przed czerwonym zalewem ze wschodu, która to bitwa przeszła do historii jako 'Cud nad Wisłą".

Chociaż znamy ciężką sytuację panującą obecnie w Polsce, to jednak nie wolno nam nigdy zwątpić w lepszą przyszłość i nie wolno nam ustawać w pracy i opuszczać rąk. Niech nigdy nie opuści nas wiara w naszą wielką ojczyznę polską, która nie zginęła i nigdy nie zginie.

Przed błogosławieństwem J. E. Ks. Biskupa Abramowicza i wyprowadzeniem sztandarów zebrani odśpiewali "Rotę" Konopnickiej, a nabożeństwo zostało zakończone potężnymi akordami "Boże coś Polskę".

Kard. Król w Obronie Zasad

(D.P.L.) — O wystąpieniu arcybiskupa Filadelfii, kard. Jana Króla, Amerykanina polskiego pochodzenia, pisał dziennik "Osservatore Romano" w rubryce "Z amerykańskiego horyzontu politycznego". Przemówienie, które sprawozdawca określa jako historyczne, miało miejsce na trzecim posiedzeniu nowojorskiego Instytutu Katolicko-Żydowskiego (Institute on Catholic - Jewish .Relations) Informuje o tym komunikat ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej.

* * *

"Osservatore" zaznacza, że mówca poruszył tematy o ogólnym znaczeniu, których zakres i waga przekracza granice Ameryki i poszczególnych religii.

Spędzanie płodu kardynał określił jako atak na świętość życia ludzkiego: "winniśmy przeciwstawiać się potwornej polityce, która pozwala na niszczenie niewinnego życia w interesie prywatnym a także publicznym". Te "machinacje" napiętnował jako "powrót do barbarzyństwa".

Na temat szkół prywatnych, które, jak wiadomo, w Ameryce są w większości katolickie, powiedział, że uczucia katolików dla szkół można porównać z uczuciami Żydów dla Izraela. Co do rodziału Kościoła od państwa przypomniał czasowość tego argumentu: jeszcze w 1838 konstytucja stanu Pennsylwania przewidywała przydział subwencji państwowych dla szkół kościelnych. Dzisiaj jesteśmy jedni z niewielu — mówił — którzy się jeszcze tej polityki trzymają.

Kardynał omawiał pluralizm religijny i jego stosowanie, krytykując z dużą szczerością stanowisko Kongresu Hebrajsko-Amerykańskiego i wzywając do rzeczywistej współpracy. Taka współpraca winna by też objąć problemy młodzieży, ubogich, narkotyków i pokoju.

Sprawozdanie "Osservatore Romano" kończy się wzmianką o ostatniej książce Hansa Kuenga dotyczącej nieomylności Papieża i stawia pytanie: co by zostało z Kościoła katolickiego gdyby nawet jego dogmaty były kwestionowane? Nazywając tego typu "ekumenizm" niwelacją, sprawozdawca stwierdza, że "w obliczu oczywistych błędów mowa kard. Króla jest obroną odwiecznej nauki Kościoła".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, w Dzien. Związkowym "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Rezolucja

Przyjęta na Obchodzie 180-ej Rocznicy Konstytucji 3-go Maja w Chicago, dnia 2-go maja, 1971-go Roku.

Zgromadzeni w niedzielę, 2-go maja, 1971-go roku, u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki w Humboldt Parku w Chicago, jednomyślnie uchwalamy następującą rezolucję:

W dniu święta narodowego wszystkich Polaków zarówno w Polsce jak i na obczyźnie, oraz ich pokoleń zrodzonych zagranicą, braciom naszym w ojczyźnie przodków naszych przesyłamy braterskie pozdrowienia i zapewnienie, że głęboko odczuliśmy tragiczne zajścia grudniowe w portach bałtyckich i w innych ośrodkach przemysłowych Polski. A wysuwając z tych wydarzeń wnioski o dalszym poniewieraniu wolności przez władzę komunistyczną i opłakane skutki gospodarcze jej tyrańskiego planowania przemysłowego, zapewniamy naród Polski, że nie ustaniemy w naszych dążeniach do Polski prawdziwie wolnej i niepodległej, roztropnie zagospodarowanej i zabezpieczonej w swych granicach; że czynili będziemy wszystko co jest w naszej mocy, aby nieść narodowi polskiemu pomoc materialną w tych ciężkich dla niego czasach;

1. W szczególnośc będziemy dążyli do rozwijania wymiany kulturalnej i technicznej pomiędzy narodami amerykańskim i polskim w takim wszakże programie, który studentów, naukowców i technologów polskich zwolni od wpływów komunistycznej dyktatury.

2. W ramach tego niesienia pomocy gospodarczej narodowi polskiemu, apelujemy do rządu Stanów Zjednoczonych o zachowania dla Polski stanowiska "największego uprzywilejowania" w handlu.

3. Rządowi Stanów Zjednoczonych składamy uznanie i podziękę za poparcie wyrażone układom pokojowemu pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Federalną, który to układ ustala i zatwierdza granicą polsko niemiecka wzdłuż Odry i Nysy.

4. Rząd Stanów Zjednoczonych zapewniamy o solidarnym poparciu jego dążeń i posunięć mających na celu zaprowadzenie trwałego i sprawiedliwego pokoju w Południowo Wschodniej Azji i na Bliskim Wschodzie. Z równą solidarnością popieramy posunięcia rządu zmierzające do układów o ograniczeniu zbrojeń atomowych, do powszechnego układu rozbrojeniowego, którego skuteczność musi być oparta na zasadach międzynarodowej kontroli i inspekcji.

5. Stanom Zjednoczonym oddajemy serca, honor i mienie w obronie bezpieczeństwa i pokoju oraz w dalszym urzeczywistnianiu amerykańskiej drogi życiowej.

Orędzie Prezydenta Reczypospolitej Na Święto Narodowe 3-go Maja

Obywatele Rzeczypospolitej i Polacy w wolnym świecie

W roku obecnym przypada 180-ta rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, wielkiego dzieła naprawy ustroju Rzeczypospolitej, znoszącego zadawnione wady tego ustroju i wprowadzającego takie zmiany, które wróżyły nie tylko prawidłowe działanie władz państwa, ale i właściwy rozwój narodu oraz postęp socjalny i gospodarczy wszystkich grup społecznych Rzeczypospolitej.

Tej głębokiej zmiany ustrojowej dokonało grono żarliwych patriotów polskich, którym dobro Państwa leżało na sercu. Nie podobała się ona jednak mocarstwom ościennym, które uważały za niebezpieczny dla siebie przykład sąsiedniego państwa o ustroju opartym na zasadach wolności i demokracji. Pod pretekstem uniknięcia tego niebezpieczeństwa uciekły się one do zbrojnej ingerencji w stosunki wewnętrzne Rzeczypospolitej, co w rezultacie doprowadziło do upadku Państwa i przeszło wiekowej niewoli.

Pamięć jednak tego wiekopomnego dzieła naprawy ustroju Państwa Polskiego, tego politycznego testamentu Rzeczypospolitej Obojga Narodów była stale żywą w Narodzie Polskim i dzień 3 Maja był przez całe pokolenia czczony jako dzień Święta Narodowego. W niepodległej Polsce był dzień ten również świętem kościelnym Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej.

Dziś, gdy w wyniku wojny lat 1939-1945, Kraj nasz oddany został w niewolę obcego Narodowi Polskiemu Związkowi Sowieckiego i w jarzmo tak samo obcego mu systemu komunistycznego, Święto 3 Maja ma specjalną wymowę. Przypomina ono o własnym, niezależnym akcie woli Narodu tak, jak własną i niezależną wolą Narodu jest Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r., na podstawie której działa za granicami Państwa Polskiego jego Rząd na uchodźstwie.

Wierzę, że wszyscy Polacy, wierni tradycji pokoleń w walce o wolność zjednoczą się w dniu tym pod sztandarem niezależnych Władz Rzeczypospolitej na uchodźstwie w modlitwach o wolną, całą i niepodległą Polskę.

AUGUST ZALESKI
Londyn, w maju 1971 r.

Wystawa Sztuk Plastycznych

Uczennice ze szkoły Madonna High, prowadzonej przez siostry zakonne św. Kunegundy pod Opiek. św. Józefa, urządziły wystawę sztuki plastycznej. Wstęp bezpłatny. Młode uczennice serdecznie zapraszają Polonię aby raczyła obejrzeć ich prace; w sumie około 500 różnych eksponatów malowanych farbami olejnymi czy też wykonane atramentem lub ołówkiem. Na wystawie znajdują się także wycinanki i rzeźby. Wystawę można zwiedzać wieczorem. Specjalne zaproszenie uczennice kierują do młodzieży, znajomych i rodziców. Proszą one o liczne przybycie do sali gimnastycznej, gdzie urządzona jest wystawa, w środę, 5-go maja między godziną 7 i 9 wieczorem. Wejście od ul. Belmont przy ul. Pulaski. Słowa uznania dla Siostry M. Sponsa za jej trud w organizowaniu wystawy. — Stasia Lorens, korespondentka.

Mec. Klemens Gosiewski Otrzymał Doktorat Prawa

Na specjalnej uroczystośc w dniu 19 kwietnia w Teatrze Bismarck, pod prezwodnictwem prezydenta Uniwersytetu de Paul, ks. John R. Cortelyou, C.M. — znany adwokat polonijny Klemens P. Gosiewski otrzymał dyplom Doktora Juris, — przyznany mu przez Wydział Prawa tegoż Uniwersytetu.

Mec. Gosiewski prowadzi od wielu lat swe biuro adwokackie pnr 5230 W. Belmont Ave. Jest on żonaty z Janiną z domu Garstka. Mają syna Clement Jr., który ukończył Elmhurst College a obecnie pracuje w administracji Montgomery Ward Co.

Mec. Gosiewski jest ściśle związany z Polonią. Ukończył szkołę parafialną św. Heleny, szkołę średnią św. Trójcy, Alliance Acadamy w Cambridge Springs oraz Wydział Prawa Uniwersytetu De Paul.

Należy do ZNP (Tow. Ad Astra), Illinois State Bar Assosiation, American Bar Association, oraz Polskiego Zw. Adwokatów i Dunham Community Council.

ZA MŁODY — Thomas Henry Hart (na zdjęciu) został honorowo zwolniony z wojska kiedy okazało się, że liczy zaledwie 14 (!) lat a nie 17. Hart spędził w wojsku 2 tygodnie zanim stwierdzono, że ochotnik po prostu dodał sobie 3 lata, chcąc być wcielonym.

Męczące Swędzenie Odbytnicy Spowodowane Hemoroidami Łagodzi Szybko

W wielu wypadkach Preparation H daje, szybką, tymczasową ulgę przy tego rodzaju bólach i swędzeniu i jednocześnie pomaga kurczyć się swędzącej powierchni hemoroidów spowodowanych zapaleniem.

Testy przeprowadzone przez lekarzy na setkach pacjentów, wykazały, że jest to prawda, w wielu wypadkach. Faktycznie, wielu doktorów samych używa *Preparation H®* lub poleca je swoim rodzinom. Preparation H w formie maści lub czopków.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	4.00	Kwartał (3 mos.)	3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Misja Sekretarza Rogers'a

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy sekretarz stanu William P. Rogers bawi na Środkowym Wschodzie, aby przeprowadzić rozmowy z rządami Egiptu, Jordanu, Libanu, Saudi Arabii i Izraela, w poszukiwaniu pokojowej formuły dla zakończenia długotrwałego konfliktu zbrojnego — wiosenne burze pustynne, chamsuny zaczynają przemijać, czyniąc tym łatwiejsze rozpoczęcie działań wojennych pomiędzy Egiptem i Izraelem.

Misji sekretarza Rogers'a towarzyszy dlatego mieszanina ostrożnych nadziei i umiarkowanego pesymizmu, oraz gorączkowe kalkulacje co do jego zdolności jako wytrawnego negocjatora. Czy uda mu się doprowadzić do złagodzenia poważnych rozbieżności i usunięcia groźnego kryzysu zaufania, jaki istnieje wobec usztywnionych pozycji kairu i Tel Avivu.

Sekr. Rogers osobiście wierzy, "że klimat dla podejmowanych negocjacji jest pomyślny a wyjątkowa sposobność, jaką stwarza jego wizyta powinna przynieść oczekiwane rezultaty."

Ale obawy, podejrzenia i nieufność głównych partnerów istnieją nadal. Jakie są źródła tej podejrzliwości Egipcjan i Izraelczyków?

Izrael podejrzewa i nie bez pewnych powodów, że Stany Zjednoczone tak się spieszą do jaknajszybszego układu pokojowego na Środkowym Wschodzie, celem uniknięcia konfrontacji ze Związkiem Sowieckim, że mogą być gotowe do daleko idących ustępstw, kosztem bezpieczeństwa terytorialnego Izraela, aby tylko takie porozumienie osiągnąć.

Do obaw i podejrzliwości Izraela przyczynia się również rozczarowanie z powodu niezdolności czy niechęci Ameryki do zapobieżenia potężnej rozbudowie w Egipcie ofensywnych broni atomowych, dostarczonych przez Sowiety po zawieszeniu broni w sierpniu ubiegłego roku.

Z drugiej strony, świat arabski odnosi się z największą podejrzliwością do presji wywieranej przez Izrael na Stany Zjednoczone o dalszą pomoc wojskową i gospodarczą, do raportów o nowych dostaw myśliwców bombowych Phantom F4 oraz znacznego powiększenia stanu 6-ej floty amerykańskiej na Morzu Śródziemnym.

W tym klimacie, Rogers, podczas swojej wizyty na Środkowym Wschodzie będzie niewątpliwie koncentrował swoje wysiłki i zabiegał o znalezienie formułki kompromisowej, w sprawie, która wydaje się być w tej chwili największą kością niezgody a mianowicie ponownego otwarcia dla żeglugi Kanału Sueskiego, zamkniętego po sześciodniowej wojnie 1967 roku.

W dyplomatycznych kołach Londynu i Washingtonu utrzymuje się przekonanie, że Rogers będzie zabiegał przynajmniej o częściowe porozumienie, jeżeli dojdzie do przekonania, że globalne i ostateczne załatwienie jest iluzoryczne. Do tego fragmentarycznego układu może wejść właśnie układ w sprawie otwarcia Kanału Sueskiego. Rogersowi udać się to może tylko wtedy, jeżeli Kair i Tel Aviv uzgodnią zarówno rozmiary jak i dystans, na jaki wojska Izraela będą wycofane ze strefy Kanału Sueskiego z t. zw. linii obronnej Bar-Lev, jak również co do charakteru i efektywności ewentualnej kontroli międzynarodowej dla nadzorowania i przestrzegania postanowień proponowanego układu.

Wojownicze wypowiedzi prez. Sadata oraz nieustępliwe stanowisko rządu Izraela nie wydają się wróżyć misji Rogersa i wysiłkom amb. Jarringa szybkiego i zadawalającego obie strony częściowego porozumienia.

Świat arabski liczy na ugodowość Rogersa, którego prasa egipska określa, jako "jednego z nielicznych amerykańskich polityków, którzy nie ulegli syjonistycznej krótkowzroczności." Izrael ufa, że Stany Zjednoczone są świadome wielkiego znaczenia strategicznego, jakie dla Ameryki posiada silne i zabezpieczone granicami rozsądku państwo Izraela w tej zapalnej części Morza Śródziemnego i w świecie krzyżujących się wpływów sowieckich, chińskich oraz potężnych interesów naftowych.

Izrael liczy ponadto na wewnętrzne rozbicie państw arabskich i niezdolność do wytworzenia wspólnego frontu solidarnej akcji politycznej i militarnej.

Egipscy politycy przestrzegają przed niedocenianiem zwartości świata arabskiego. "Kiedy Arabowie kłócą się między sobą, to wprawdzie krzyczą na siebie z obu stron ulicy," "Porżnę cię na kawałki" albo "Nie doczekasz jutrzejszego wschodu słońca" ale, po 15 minutach spacerują razem z uśmiechniętą twarzą i nikt nie zostaje poszkodowany.

Być może, Izrael nie docenia tego, ufny w swoją militarną wyższość i zdolność bojową, ale sekretarz Rogers będzie na pewno miał w swojej dyplomatycznej walizie obszerne dossier o narodowym temperamencie świata arabskiego. Wie on również, że z małej iskry może powstać nieobliczalny i groźny pożar światowy.

Organiczna Żywność

W stanach Zjednoczonych powstaje nowy wielki przemysł — produkcja i sprzedaż tzw. organicznych artykułów żywności. W zasadzie z żywności takiej korzystały nasze babki. Są to owoce i jarzyny, hodowane bez sztucznych nawozów i środków owadobójczych, oraz przerabiane bez środków emulsyjnych, zmiękczających, barwiących, lub bielących, konserwujących, wiążących i innych dodatków chemicznych.

Jeszcze kilka lat temu było niewiele sklepów z "health food." Później jednak opinia publiczna została wstrząśnięta sprawą zatrutej żórawiny, sprawą rtęci w konserwach z tuńczykiem i szkodliwego związku chemicznego w żywności dla niemowląt. Skutek jest taki, że sklepy z "organiczną żywnością" miały w ubiegłym roku $200 milionów obrotu.

Jest tych sklepów około 2,500 we wszystkich 50 stanach. Na Florydzie powstaje jeden nowy sklep dziennie. Ich największe koncentracje są w stanach New York i Kalifornia.

Wkrótce powstać ma wielka korporacja, oparta na akcjach. W supermarketach wprowadzono osobne pomieszczenia dla organicznej żywności. W specjalnych sklepach dostać można liczne odmiany miodu, ciastka z nasion słonecznika, pączki różnych egzotycznych roślin itd. Można również kupić trzy odmiany yogortu, organiczne lody i pizzę, oraz 125 odmian herbaty. Truskawki, sałatę, pomidory i kury trudno odróżnić od konwencjonalnych, ale sprzedawcy zapewniają, iż są zdrowsze. Przede wszystkim jednak są droższe od zwyczajnych artykułów żywności o 25 do 50 procent.

Wynika to nie tyle z wyższych kosztów produkcji (nawóz naturalny nie jest droższy od sztucznego), ile z małych zapasów. Kupcom nie jest łatwo znaleźć farmerów, gotowych do hodowli jarzyn, owoców i zwierząt bez wszelkich dodatków. Farmerzy nie mają zaufania do trwałości mody, a także obawiają się, iż bez użycia środków chemicznych jarzyny i owoce będą się zbyt łatwo psuły. To też podobno znaleziono ślady środków owadobójczych na owocach i jarzynach rzekomo "organicznych." Ostatnio handel tymi artykułami spożywczymi domaga się wydania ścisłych przepisów i kontroli produkcji.

To i Owo

Ponad 3 tys. rzadkich, niekiedy unikalnych monet posiada w swoich zbiorach mieszkaniec Świętochłowic, J. Pietruszka. Do najcenniejszych okazów należy m. in. grosz lenny z 1533 r., złotówka, zwana wówczas tynfem z 1662 r. oraz pierwszy polski banknot, emitowany w 1794 r. Część kolekcji stanowią pieniądze zastępcze z okresu plebiscytu i III Powstania Śląskiego, którego 50 rocznica obchodzona będzie w maju br. J. Pietruszka zdobył za swoje zbiory lub poszczególne okazy szereg nagród i wyróżnień krajowych i zagranicznych.

x x x

Murzyni biją Polaków liczbą swoich reprezentantów w Kongresie Stanów Zjednoczonych. W ostatnich wyborach zdołali oni wybrać 12 kongresmanów i jednego senatora. Polonia amerykańska liczy zaś tylko 10 kongresmanów i jednego senatora.

x x x

W Polsce przekroczony został czwarty milion zarejestrowanych odbiorników telewizyjnych. Z początkiem br. było ich ogółem ponad 4,200 tys. Przoduje w tej dziedzinie woj. katowickie z liczbą prawie 570 tys. użytkowanych telewizorów. Natomiast Warszawa posiada niespełna 300 tys. zarejestrowanych teleabonamentów. Telewizja polska dysponuje obecnie 21 stacjami wyposażonymi w 34 nadajniki.

x x x

Wiele amerykańskich rodzin płaci na Social Security więcej niż w podatkach dochodowych. W istocie, 12 milionów ludzi, którzy opłacają podatki Social Security, nie zapłaciło ani centa podatku dochodowego.

Pod Redakcją: Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Polska Flaga w Chicagoskim Porcie. — "Zawiercie" Zawija Do Chicago. — Wywiad z Kpt. Pawlakiem. — Tylko 10-15% Uznaje Współczesną Muzykę. — Moda Na Brodaczy. — 87% Kobiet Woli Mężczyzn Gładkolicych. — "Broda Dowodem Braku Męskości"

Jak podawaliśmy już w Dzienniku, odbywa się właśnie inauguracyjny rejs, otwierający stałą żeglugę między Gdynią a portami Wielkich Jezior. Nową polską linię okrętową otwiera statek Zawiercie, który już znajduje się w drodze z Detroit do Milwaukee i przypuszczalnie w czwartek zawinie do chicagoskiego portu. Będzie to pierwszy wypadek że polska flaga handlowa będzie powiewać w porcie naszej Metropolii.

W związku z tym faktem podaje poniżej wywiad z dowódcą M/S Zawiercie, kapitanem wielkiej żeglugi Zdzisławem Pawlakiem, który udzielił on korespondentowi krakowskiego Przekroju, bezpośrednio przed odpłynięciem w inauguracyjny rejs.

* * *

— Na trasie z Gdyni do Chicago przewidujemy następujące porty: Hamburg lub Brema, Antwerpia, Montreal, Toronto, Hamilton, Detroit, Milwaukee, Chicago; zaś w odwrotnym kierunku: Detroit, Montreal, Antwerpia, Hamburg (dorywczo Kopenhaga) i Gdynia. Jak widać linia wchodzi głęboko rzeką św. Wawrzyńca w głąb północnej części kontynentu amerykańskiego i prowadzi poprzez jeziora: Ontario, Erie, Huran, Michigan (Górne).

Należy podkreślić, że nad Drogą Morską św. Wawrzyńca (tak oficjalnie nazywa się ten szlak: St. Lawrence Seaway) i nad Wielkimi Jeziorami (The Great Lakes), koncentruje się poważna część gospodarki Stanów Zjednoczonych i Kanady. Jest tam rozbudowany na dużą skalę przemysł; są wielkie centra urbanistyczne; ważne porty o znaczeniu międzynarodowym; mieszka ponad 70 milionów ludzi. Zbiegają się tam interesy Ameryki Północnej i współpracujących z nią w dziedzinie handlu i żeglugi krajów świata.

Wejście PLO na Wielkie Jeziora nie jest przedsięwzięciem łatwym. Składa się na to wiele elementów, m.in. problemy organizacyjne związane z obsługą agencyjną, z akwizycją ładunkową itp., przewożenie znacznych ilości ładunków w kontenerach, na statkach, przystosowanych do tego rodzaju transportu towarów.

Punktem wyjścia dla rozwoju linii będzie przede wszystkim masa towarowa polskiego handlu zagranicznego i tranzytu. Konieczne stanie się jednak uzupełnianie linii także innymi rodzajami ładunków.

Statek "Zawiercie" — jest piątym z kolei liniowcem z serii tzw. "jeziorowców", których nazwy zaczynają się od liter "ZA". Prototypową jednostkę m/s "Zakopane" i pięć pozostałych: "Zamość", "Zabrze", "Zambrów", "Zawiercie", "Zawichost" — zbudowała dla PLO Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego. Statki mają zbliżone parametry techniczne, przystosowane do żeglugi na rzece św. Wawrzyńca i Wielkich Jezior.

Są to drobnicowce dwupokładowe, napędzane silnikiem wysokoprężnym o mocy 7,200 KM, zapewniającym prędkość 17 węzłów. Wymiary: długość — 135.37 m, szerokość — 17.7 m, zanurzenie — 6.78 m (do znaku tonażowego), nośność przy tym zanurzeniu — około 7,005 ton. Wyposażone są w nowoczesne urządzenia nawigacyjne: mają po dwa radary, specjalne odbiorniki map synoptycznych, niezawodne radiostacje. Posiadają specjalne wzmocnienia przeciwlodowe.

Kilka informacji należy się Czytelnikom na temat samej żeglugi na nowym szlaku. Trasa została oddana dla żeglugi międzynarodowej 26-go czerwca 1959 — co przypadło w 50-lecie podjęcia przez rządy USA i Kanady pierwszych prac irygacyjnych. W 1954 r. podjęto końcowe wielkie roboty pogłębiając całą drogę wodną do 8.24 m, zmniejszając ilość śluz, budując połączenia między jeziorami (największe znaczenie ma tzw. Kanał Welland, umożliwiający przejście z Jeziora Ontario nad Erie z pominięciem wodospadów Niagary). Wszystko to przy różnicy poziomów wód wynoszącej 106 metrów.

Do Chicago mogą teraz zawijać statki oceaniczne o takich maksymalnych wymiarach: długość — 30 stóp, szerokość 75 stóp, zanurzenie 27 stóp, prędkość — 17 węzłów. W związku z zamarzaniem rzeki św. Wawrzyńca i Wielkich Jezior, tamtejszy sezon żeglugowy trwa od połowy kwietnia do połowy grudnia. Rozważa się możliwość zapewnienia żeglugi przez cały rok m.in. poprzez zastosowanie na tym szlaku specjalnych lodołamaczy.

* * *

"As You Like It"?

Stan. Bal pisze na temat ankiety pod tym tytułem prowadzonej przez UNESCO:

Międzynarodowe "Unesco" prowadzi w różnych krajach ankiety, mające na celu wysondowanie gustów miłośników sztuki. Wyniki ankiety są zdumiewające. Okazuje się, że nowoczesna muzyka (komputerowa i elektronowa) i abstrakcyjne malarstwo mają tylko 10 do 15 procent zwolenników. Przytłaczająca większość miłośników sztuki woli muzykę tonalną, klasyczną, romantyczną, impresjonistyczną oraz malarstwo, które niektórzy uczestnicy ankiety nie boją się określić, jako "malarstwo realizmu". Realizmu we wszystkich jego postaciach, w surowej wierności modelowi i tematowi. Do najbardziej lubianych malarzy ostatnich stu lat należą: Cezanne, Courbet, Renoir, Monet oraz "wczesny" Picasso. Minimalnym powodzeniem cieszą się natomiast tacy znani twórcy, jak Leger, Miro czy Klee.

Poezja, Która Zabija

Ankieta wykazała również zdecydowaną niechęć uczestników do poezji niekomunikatywnej. Blisko 100 procent odpowiedzi stwierdza, że nikt tej poezji nie czyta. Przeważa nawet opinia, że nowoczesna poezja "niekomunikatywna" "zabiła" w ogóle wszelką miłość czytelników do jakiejkolwiek poezji.

Uwaga Brodacze, Panie Tego Nie Lubią!

W Europie moda na brodaczy szerzy się o wiele bardziej niż w US. Tam również panuje ona głównie wśród młodzieży Na tle tego zjawiska francuski tygodnik "Elle" przeprowdził ciekawą ankietę, której wyniki, łącznie z komentarzami podaję poniżej.

* * *

"Najpierw były baki, potem długie włosy, teraz jest broda: od pięciu lat mężczyźni starają się o nowy wygląd swych głów. Zrodzona wśród partyzantów kubańskich, zaadaptowana przez hipisów, święcąca triumfy na campusach amerykańskich, moda na owłosienie jest przede wszystkim proporcem bojowym: jest oznaką walki klas (młodych przeciw starym, rewolucjonistów przeciw konserwatystom) idei (nowoczesnych przeciw tradycyjnym, wyobraźni przeciw systemowi, aktywności przeciw inercji) oraz płci (zaakcentowanie męskości w odpowiedzi na kobiecą agresywność).

Poza zjawiskiem społecznym, psychologowie dostrzegają też w tej modzie wyznanie osobiste: każdy mężczyzna obnoszący brodę jest w mniejszej lub większej mierze potworem w zalążku. I tu kobiety się nie mylą: wystrzegają się brodaczy i wolą (w 90%) mężczyzn bezbrodnych.

* * *

Wobec zjawiska, jakim są narodziny i rozwój mody "brodatej", której ulegają przede wszystkim młodzi, intelektualiści i artyści francuscy, warto naszym zdaniem poznać reakcje kobiet. Nasz ośrodek dokumentacji i sondaży przeprowadził wywiady z setką wybranych kobiet; 55 było w wieku od 16 do 30 lat, 45 miało 31 lat lub więcej.

Pytanie:

Czy podoba się pani mężczyzna brodaty?

87 kobiet odpowiedziało "nie". Dokładniej — 90 wypowiedziało się przeciwko brodzie i wąsom. 84 przeciwko samym wąsom. Wyjaśniając przyczyny swej niechęci do zarostu kobiety mówiły: "To niedowład osobowości" (51 kobiet). "Jeśli zapuszczają sobie brody, to dlatego, że zdają sobie sprawę ze swego braku męskości, więc uciekają się do tej sztuczki". "Brodacze nie mają charakteru". "Za brodą kryje się zawsze brak energii". "Chcą sobie w ten sposób dodać oosbowości, ale to jest sztuczne". "To dla zmylenia innych, broda nie pozwala odczytać wyrazu twarzy, nigdy nie wiadomo, co sobie brodacz myśli, trzeba być słabeuszem, by ukrywać w ten sposób prawdziwe uczucia".

Broda jest wyzwaniem rzuconym higienie (37 kobiet): "Jest brudna", "niedbała", "niechlujna".

Broda jest nieprzyjemna (16 kobiet): "Jest nieprzyjemna", "kłuje". Kobieta woli to co gładkie; w mitologii romantycznej zdradzani mężowie bywają często brodaci, kochankowie — gładkolicy.

Broda jest nieestetyczna (8 kobiet): "Postarza", "jest okropna", "nietwarzowa".

* * *

Na stu brodaczy zaczepionych między Placem Gwiazdy a Polami Elizejskimi, Placem Zgody i bulwarem Saint-Michel, Clichy i Stalingrad:

5 — przyznało, że zapuściło brody, bo "taka jest moda".

17 — by "ukryć mankamenty fizjonomii".

41 — gdyż "miało wrażenie, że broda poprawi proporcje ich twarzy".

17 — by "stworzyć sobie inną osobowość".

11 — (wszyscy poniżej 20 lat) "z przyczyn politycznych".

9 — by "uniknąć wreszcie codziennej męki golenia".

Na 100 zapytanych:

30 przyznało, że "ich osobowość odmienia się", odkąd weszli w świat brody. Czują się na ogół pewniejsi siebie, bardziej zrównoważeni, mniej wrażliwi na krytykę.

70 stwierdziło, że ich "zdolności uwodzicielskie wyraźnie wzrosły".

GŁOSY CZYTELNIKÓW

OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem . ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

O Przyszłym Ośrodku Im. Mikołaja Kopernika

Inicjatywę zwołania zebrania, jakie odbyło się w dn. 25 kwietnia w sali Kongresu pod sprężystym kierownictwem prezesa Wydziału mec. M. Kobelińskiego dla omówienia sprawy projektowanej budowy ośrodka im. Mikołaja Kopernika w Chicago, należy powitać z wielkim uznaniem.

Od lat wielu, zarówno w organizacjach polonijnych, jak i polskich domach prywatnych, dyskutowana jest kwestia budowy wielkiego Domu Polskiego w Chicago, któryby skupiał w sobie rozmaite przejawy życia organizacyjnego i społecznego, służył za podstawę do większych poczynań i projektów oraz przyczyniał się do ożywienia działalności Polonii chicagoskiej.

Szereg organizacji próbowało i probuje nadal lub też zastanawia się nad zapewnieniem swej placówce solidnych podstaw istnienia. Szereg organizacji projektuje zakupienie lub budowę własnej siedziby celem rozszerzenia swej działalności i zapewnienia dalszego rozwoju. Zaś te, które już swą własną siedzibę posiadają, pragną ją zmodernizować, przebudować, rozszerzyć, nawet przenieść do innej dzielnicy, gdzie mogłaby służyć wydajniej swym członkom.

Szybka rozbudowa Chicago, przebudowa starych dzielnic oraz pośpieszne arterie komunikacyjne, poszukiwanie bardziej nowoczesnych mieszkań i domów sprawiły, że dotychczasowi mieszkańcy skupisk polskich zostali rozproszeni po całym obszarze wielkiego Chicago. Samodzielne wysiłki poszczególnych organizacji dają nikłe rezultaty w stosunku do ogromu potrzeb.

Trudności w zrealizowaniu nawet najlepszych planów na mniejszą skalę polegały przedewszystkiem na częściowym tylko załatwieniu problemu, nie rozwiązując samego zagadnienia.

Jakiż powinien być ten przyszły Dom Polski, czy też Ośrodek Kulturalny?

Musi być najbardziej nowoczesny, jak jutrzejsze Chicago.

Polska grupa etniczna jest częścią Chicago i winna temu przyszłemu Chicago nie tylko dotrzymać kroku, lecz nawet starać się wyprzedzić, by przypomnieć całemu miastu o swym istnieniu i swych potrzebach kulturalnych.

Budowa reprezentacyjnego, nowoczesnego i użytecznego ośrodka wymaga powszechności, powszechnego zainteresowania i powszechnej ofiarności.

Sprawdzianem potrzeby wybudowania są ukazujące się od czasu do czasu interesujące wypowiedzi w prasie o rozmaitych projektach Domu Polskiego.

Stwierdzają one wyraziście, że nie należy organiczać się wyłącznie do zebrań i bankietów, lecz pozostawić trwały ślad w postaci Domu Polskiego, który służyć będzie całemu społeczeństwu.

Jakimi wytycznymi winien kierować się przyszły Komitet Budowy? Co wpierw powinien wziąść pod rozwagę?

1. Dom Polski winien być siedzibą kierownictwa życia społecznego i organizacyjnego z uwzględnieniem potrzeb istniejących stowarzyszeń oraz instytucji wychowawczych i kulturalnych.

2. Wybór odpowiedniego miejsca pod budowę.

3. Znalezienie właściwego sposobu finansowania budowy i jego przeprowadzenia, dla opracia dalszego istnienia Domu na zasadach samowystarczalnych i samoopłacalnych, a nawet przynoszących dochód na dalszą działalność kulturalną.

4. Porozumienie się z już istniejącymi komitetami budowy Domu Polskiego w innych miastach, jak Detroit i Washington, by Komitet Chicagoski mógł dowiedzieć się bezpośrednio o przebiegu prac i skorzystać z ich doświadczeń.

5. Zapoznanie jaknajwiększej ilości osób z opracowanymi projektami i przygotowanie materiałów prasowych dla pism, radia i telewizji.

6. Przeprowadzenie ankiety, która dostarczy adresy wszystkich zainteresowanych i powiększy ilość ewentualnych współpracowników Komitetu.

7. Prowadzenie i ogłaszanie ciągłej listy ofiarodawców. Lista ta złożyłaby się na księgę założycieli — fundatorów. Teoretycznie na tej liście powinny znaleźć się nazwiska całej Polonii.

Zrozumiałe, że są to tylko założenia do projektu budowy Domu Polskiego.

W interesie społecznym, projekty, założenia i plany budowy Domu Polskiego w Chicago omawiało i opracowywało również grono osób, należących przeważnie do koła SPK Wierność Żołnierska oraz do Związku Żołnierzy Armii Krajowej — Oddział w Chicago.

Wielu już z nich odeszło na zawsze, jak ś.p. Frydrych, doświadczony członek komitetu budowy Domu Polskiego w Buenos Aires, ś.p. mjr. Bohdan Kwiatkowski, skoczek — Cichociemny i zasłużony długoletni prezes Związku Żołnierzy Armii Krajowej i inni.

Notatki i plany tych projektów i założeń, omawianych dla dobra Polonii chicagoskiej, złożone zostaną na ręce obecnego Komitetu bez żadnych zastrzeżeń lub zobowiązań, celem włączenia ich do aktów Komitetu i odpowiedniego wykorzystania.

Przyszłemu Komitetowi Budowy należy życzyć owocnych prac i pomyślnego ich wyniku.

Wreszcie krótki apel do wszystkich zainteresowanych: Zainwestuj dolara w budowę Domu Polskiego. Twe dzieci i wnuki będą błogosławić Twoją przezorność.

Zbudujmy więc własnym wysiłkiem na pożytek Polonii chicagoskiej własny, wielki i nowoczesny Dom Polski w Chicago.

Projektowana nazwa "Ośrodek imienia Mikołaja Kopernika" przyczyni się do utrwalenia sławy polskiego astronoma i będzie magnesem, przyciągającym ofiarność społeczną.

FRANCISZEK DZIUBIŃSKI

WIÓRA SPOD PIÓRA

SKRUPULATNY RACHUNEK

Do telewizyjnego zakładu naprawczego weszła młoda dama i zwracając się do mechanika, mężczyzny o uderzającej powierzchowności, powiedziała:

— Czy przygotował pan rachunek za robotę jaką pan wykonał w moim mieszkaniu:

Ten rzucił na klientkę przeciągłe spojrzenie:

— Tak jest, proszę pani. Oto rachunek za robotę.

Klientka spojrzała na wręczoną jej kartkę papieru i wykrzyknęła zdumiona:

— Co? Siedem godzin roboty? Po czym, czerwieniąc się po białka oczu — rzekła:

— Ach, tak! — Pomyliżył pan wszystko!

Speech Of PNA President Aloysius A. Mazewski

At Manifestation Of Polish Constitution Day At Humboldt Park, Chicago

On this 180th anniversary of the famed May 3rd, 1791 Constitution of the old Royal Republic of Poland, we are mindful of the fact that this truly unique and gerat document of legislative wisdom and foresight in the annals of Europe, has been the wellspring of national cohesiveness, inspiration and commitment for six generations of Poles living in their homeland and of Poles and their descendants settled abroad.

It was a dream, goal and national imperative for Poles who never ceased their valiant struggle for freedom.

It was the source of sustaining power for the nation which has learned how to hope and how to fight against overwhelming odds.

It was a bright promise of a state viable in terms of freedom, independence, social justice, cultural and economic development within secure and well defended boundaries.

Twice that promise has been fulfilled in the glittering and fleeting moments of Polish history:—at the adoption of May 3rd Constitution and in the two-decade period between two World Wars.

In our times, that promise still remains to be fulfilled.

Poland of today, is not free and independent. Her millennial heritage is trampled by the Soviet-communist domination, her potential for economic growth and cultural expansion is shackled by communist tyranny, misrule, mismanagement and misjudgment of national temper and aspirations.

The last winter of discontent with its tragic events in the Baltic shipyards and other industrial centers of Poland focused the world attention on the plight of Polish people.

We cannot remain indifferent in the face of this plight. We must do all that is within our means to help the Polish nation in its times of trial and tribulation.

As Americans of Polish heritage, and as concerned citizens of this great land of ours, we must advance and support the proposition that a new, bold and imaginative American policy toward Eastern Europe is not only incumbent upon the United States, as the leader of the free world, but that such a policy lies in the area of America's enlightened self interest.

The central and crucial point of the contest between freedom and communism lies in Poland and it is there that the outcome will decide the fate of Europe, and, consequently, a large measure of American security.

Concomitant of this objective is our steadily increasing and relevant entry into the mainstream of American life.

Our nation was born of many peoples and cultures, and through assimilation created one of the richest social fabrics in the world.

In a broad context, however, as an integral part of this process of assimilation, has been the growth of ethnic pride and awareness which are prevalent today among our compatriots of different origin.

Thus, as twelve million Americans of Polish heritage, we constitute a significant ethnic part of the nation. As a participatory force in all walks of American life, we have been, and are, contributing to the founding, growth, development and defense of our Republic.

The recognition of our deeds and contributions, however, is not commensurate with the scope of our service and devotion to the American way of life.

We are entitled to more elective and appointive positions at all levels of the political structure of our land—federal, state, county and municipal.

And toward this end, we shall keep nurturing the cohesive power of our ethnic origin.

By the same token, if we want recognition and positions of public trust which are due us,—we must keep on increasing our meaningful, effective and relevant participation in the political life of our pluralist society.

We must increasingly contribute our time, our knowledge, our experience, our ethnic values of culture and tradition to the solution of the crises confronting our nation today.

This, then, is the purpose and meaning of today's observance. We pay tribute to the great sons of Poland who have shown us the path of civic wisdom and duty.

And from their example we draw strength to face the challenges and responsibilities of today.

Benediction Delivered By Rt. Rev. Msgr. John F. Koziol

At Commemoration Of Poland's Constitution Day

Heavenly Father of all of us gathered here, to give You honor and to remember one of the most glorius moments in the history of Poland, receive our most humble thanks for the blessings of this day. We have tried to express first and foremost our love for You, as we did in the religious part of the ceremony of the day. We also hope and pray that it is in Your Divine Providence, that faithful Poland may once again stand among the free nations of the world. Through Jesus Christ, our Lord.

Resolution

ADOPTED AT MAY 3RD CONSTITUTION OBSERVANCE, HELD ON SUNDAY, MAY 2ND, 1971, IN CHICAGO UNDER THE AUSPICES OF THE POLISH NATIONAL ALLIANCE.

Commemorating with gladness in our hearts the noble heritage of political wisdom, social justice and responsibility embodied in the May 3rd Constitution of 1791, of our ancestral home, Poland, we unanimously adopt the following resolution:

While gratefully acknowledging the commitment and dedication of our ancestors to freedom and democratic processes under the principle of the law and order of the land as binding and contributory factors with which Americans of Polish heritage enhance and strengthen the national fabric of the United States, we are distressed to state that the people in the land of our origin are not free. Living in the shadows of the Soviet empire, Poland is not an independent state in the current international realties that stem from the vacillations and errors in judgement on the part of Western diplomacy in Post World War Two era.

The travails of the Polish people living under the communist system not of their free choosing, had been made poignantly clear during last December's struggle of the Polish workers against communist tyranny and mismanagement in the Baltic shipyards and in other industrial centers of Poland.

These upheavals forced certain changes in the structure of the communist regime, with a promise of urgently needed reforms. And while we witnessed similar occurences of October, 1956, gradually degenerating into doctrinaire communist misrule, nevertheless we welcome even the slight changes forced upon the communist rulers by the population and urge the United States government to keep channels of communications, cultural exchanges and technical assistance open to the Polish nation, sustaining its will to progress toward an open society.

Within this framework of supporting national inspiration of Poles, we gratefully acknowledge the United States declaration of support for the recently initialed treaty between Poland and the Federal Republic of Germany and for the support of the existing boundary along the Odra Nysa Rivers.

We submit, that for reasons of geography and demography, Poland constitutes the keystone to Central and East European peace and stability, and as such, should be the subject of particular attention and relevancy of the United States foreign policy.

And we strongly recommend that Poland be accorded:

a. continuance of the most privileged status in trade relations;

b. economic, technical and cultural assistance mainly through the utilization of the American counter part funds in Poland for such projects as building another hospital similar to the one in Krakow, restoration of the Royal Castle in Warsaw and similar projects which would stand as symbols of American generosity to the land of Pulaski and Kosciuszko, and American concern with the well-being of the Polish people.

Taking note of recent international developments, with a special emphasis on our involvement in Indochina, we support the United States government in its search for honorable and stable solution of the armed conflict in South East Asia, and for controlled and safeguarded nuclear arms limitations as well as for general disarmament under effective international controls.

As Americans of Polish ancestry already deeply involved in the main-stream of American life, we pledge our continued efforts to enrich the fabric of our pluralist society and to enhance the quality of American life with the best values of our millennial ethnic heritage.

Zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału K.P.A.

W poniedziałek, dnia 3-go maja, odbędzie się zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Domu Wydziału pnr. 1839 W. Division ul., o godz. 7:30 wieczorem.

Przewodniczący poszczególnych Komitetów proszeni są również o przybycie.

Prezes Wydziału K.P.A.
Mec. Mitchell Kobeliński,

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 4 maja, o godz. 8ej wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48 ul. Jest to ważne posiedzenie i wszyscy delegaci proszeni są o przybycie.

Franciszek Prochot, prezes
Helena Marzec, sekretarka.

Z Gminy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gm. 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 3-go maja, w sali Im. Słowackiego, 1700 W. 48 ul., początek o godz. 7:30 wiecz. Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się pp. Delegatów i panie Delegatki o liczne i punktualne przybycie.

Uprasza się wszystkich Związkowców o jak najliczniejszy udział w Obchodzie Konstytucji 3-go Maja, t. j. w niedzielę, 2go maja, w parku Humboldta.

Prosimy o zarezerwowanie daty 31go października na Zabawę Towarzyską Gminy 143 ZNP. Bliższe szczegóły podane będą w odpowiednim czasie.

Zakończenie roku szkolnego szkółki języka polskiego Gminy 143 ZNP odbędzie się w sobotę, dnia 22 maja, w sali Cornell Sq. Parku przy 50 i S. Wood ul., o godz. 10ej rano. Na program szkółki zaprasza przewodniczący mec. S. E. Basiński.— E. A. Bodnicki, prezes; Maria L. Szeląg, korespodentka Gminy.

Z Klubu Prez. Mazewskiego

We wtorek, 4-go maja, odbędzie się posiedzenie Instalacyjne, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali SPK 2914 W. North Ave. Usilnie prosimy wszystkich członków o przybycie, aby zapoznać się z naszymi Urzędnikami i być świadkami ich przyrzeczeń.

Osoby zainteresowane mogą przybyć i zapisać się w szeregi naszego Klubu, nasza Sekretarka urzęduje od godziny 7-ej wieczorem.

Na posiedzeniu będzie zdane sprawozdanie roczne Komitetu Werbunkowego i Komitetu Środków i Sposobów. Prezes zamianuje nowe Komitety oraz Komitet Pikniku. Piknik odbędzie się w niedzielę, 8-go sierpnia, w lasku powiatowym Caldwell Woods, — platforma Nr. 16.

Po posiedzeniu przyjęcie Instalacyjne, nasze panie przygotowały skromne losowanie premii. Kto sobie może pozwolić, jest proszony o złożenie premii na losowanie.

Czesław M. Kościelak, prezes; **Czesława Organa,** przewodnicząca Komitetu Imprez; **Helena M. Stermińska,** sekretarka.

Święto Matki w Częstochowie Amerykańskiej

Doylestown, Pa. (K.W.) — W dniu 9 maja, OO. Paulini w Częstochowie Amerykańskiej uczczą godnie doroczne Święto Matek.

O godz. 12 w południe rozpocznie się doroczna Nowenna Mszy św. na intencję wszystkich Matek a celebransem Mszy św. będzie O. Michał Zembrzuski, Wikariusz Generalny, który wygłosi okolicznościowe kazanie.

Uroczystość Święta Matek w Częstochowie Amarykańskiej zapowiada się bardzo okazale. Napływają liczne zgłoszenia pielgrzymek z dalekich stron. OO. Paulini zapraszają na tę uroczystość Święta Matek liczne rodziny wraz z dziećmi do progów tej najlepszej z Matek — Pani Jasnogórskiej Opiekunki nas wszystkich.

Ryba z Głębi

Z głębokości 7965 m na Atlantyku, uczeni aemrykańscy wydobyli rybę rodzaju Bassosigas długości około 8 cali. Ryba ta, mimo, że przebywa stale w głębinowych ciemnościach ma dwoje, niebieskich wielkich oczu.

Brytyjskie czasopismo — "Science Journal" donosząc o tym podaje, że na całym świecie w ichtiologicznych kolekcjach znajdują się tylko trzy tego rodzaju ryby.

DZIAŁ KOBIET

Suknia popołudniowa z jedwabnego jersey w kolorze czarnym lub granatowym.

Deodoranty, i Heliokosmetyki

Aerozole są złotym runem przemysłu kosmetycznego. Publiczność przywitała je entuzjastycznie, spróbowawszy pozostała im wierna, i każdy nowy aerozol przyjmuje jak dar, choć słono zań płaci. Przemysł, przy pomocy tysięcy specjalistów od układów koloidalnych, stale się głowi nad nowymi aerozolami.

Mimo, że w gorącej atmosferze aerozole mogą być niebezpieczne, lato szczególnie sprzyja ich rozpowszechnianiu się. Może dlatego, że aerozol w użyciu przypomina chłodzący pył wodny, zraszający ogród. Tego lata więc, jak co roku, pełno nowych aerozolów w perfumeriach i składach aptecznych.

Firma Avon wyprodukowała deodorant aerozol dla specjalnego użytku pod nazwą Delicare. Zawiera on odpowiedni środek bakteriobójczy i jest delikatnie naperfumowany. Podobny środek Skin Health Cream — w formie kremu wypuściła firma Elle. Krem zawiera zarówno środek antyseptyczny, jak znieczulający, co jest bardzo pożądane w wypadkach podrażnienia błonki śluzowej.

Depilatory również zyskują na popularności. Wyprodukowano depilator aerozol, którego mechanizm pozwala na rozpylanie pod dowolnym kątem. Inny depilator aerozol rzuciła na rynek firmo Anne French w serii kosmetyków Immac. Firma zapewnia, że depilator ten został klinicznie wypróbowany, a jego skuteczność i nieszkodliwość zaświadczona przez lekarzy. Ważnym warunkiem jest skrupulatne stosowanie się do wskazówek jak go używać.

Z aerozolami depilatorami w szczególności, zalecana jest wielka ostrożność. Należy je trzymać w miejscu dla dzieci niedostpnym i używać zdala od ognia, materiałów oraz mebli.

Co lata pojawiają się również nowe środki pomagające na równomierne i bezbolesne opalanie się.

Wracając do deodorantów, przytaczamy interesujące cyfry najnowszej statystyki: 75 proc. kobiet w wieku między 13 i 65 lat oraz 25 proc mężczyzn w wieku od 16 do 65 lat używa deodoranty. Odnosi się to do Wielkiej Brytanii. Wśród mężczyzn przeważają młodzi.

(Tydzień Polski—Londyn)

"Śmiertelnie Przerażona"

Powiedzenie: "śmiertelnie przerażony" nie jest tylko zwrotem stylistycznym. Tragiczny i zadziwiający jednocześnie wypadek śmierci z przerażenia wydarzył się w jednym z kanadyjskich szpitali, o czym doniosły brytyjskie pisma lekarskie.

W szpitalu tym poddana była niewielkiej operacji chirurgicznej 43-letnia kobieta. Podczas zabiegu, który zakończył się bez żadnych komplikacji, stan chorej był normalny. Obudziła się z narkozy jeszcze na sali operacyjnej. Jednak w godzinę później nastąpił szok i mimo stosowania wszelkich środków, jakimi dysponuje medycyna, chora zmarła na drugi dzień rano nie odzyskując przytomności.

Szczegółowe badania przeprowadzone po tym wypadku ustaliły, że przyczyną zgonu stał się krwotok w gruczołach nadnercza, wywołany stanem niesłychanie silnego zdenerwowania przed operacją. Napięcie nerwowe przed zabiegiem chirurgicznym występuje u wszystkich chorych, ale niezwykle rzadko przybiera tak tragiczne rozmiary. Co było przyczyną?

Dalsza analiza okoliczności pozwoliła ją wykryć. Przed wieloma laty wróżka przepowiedziała chorej, że umrze w wieku 43 lat. Fatalna data wypadła właśnie kilka dni przed operacją. Chora kobieta, o dość prymitywnej inteligencji, poddawała się zabiegowi z pełnym przeświadczeniem o nieuniknionej śmierci. Zapowiedziała swej siostrze, że nie obudzi się już z narkozy i to samo powtórzyła pielęgniarce w dniu operacji.

Rady Praktyczne

Aby drobne monety przesyłane w listach nie przetarły koperty, należy położyć monetę na kartce papieru i przylepić dwoma paseczkami taśmy.

• • •

Klamka u elektrycznej lodówki nie będzie się psuła, jeśli przy zamykaniu będziemy naciskać klamkę a nie trzaskać drzwiami.

Doehrman Does It Again: Carr's ABC Span Hits 90

Detroit, Mich. (Special)—Bill Doehrman upped his magnificent American Bowling Congress tournament participation record to 61 years and a full squad of Indiana bowlers, 40 teams, 200 men, were on hand to honor the Ft. Wayne, Ind., veteran.

Also honored on Bill Doehrman night were two of his life-long friends, Frank (Chic) Carr and his son Tom who have a combined total of 90 years of ABC tournament participation. Chick Carr was competing in his 57th straight while son Tom has been to 33 in a row.

Special plaques were presented to these three veterans by the Ft. Wayne, Ind. bowling association while ABC tournament manager Bill Brooks presented a special award to Doehrman who during his 1971 appearance will become the first man to knock down 100,000 pins in ABC tournament competition. Doehrman started his team play Sunday night with 99,030 pins and sometime during his doubles and singles play today he will hit the 100,000 pin plateau.

Doehrman began his ABC visits in 1908 at Cincinnati, Ohio and hasn't missed bowling's biggest showcase event since then except during World War II when no tournaments were held during 1943, 1944 and 1945.

Along the way Doehrman picked up a championship as he was a member of the winning team in 192. He was inducted into the ABC Hall of Fame's Meritorious Service in 1968.

UCon Club To Honor Ruck, N.H.L. Officer

Don V. Ruck, Vice president of the National Hockey League, has been selected to receive the outstanding contribution award at the 18th annual sports awards dinner of the UConn Club at the Ambassador restaurant in Hamden, Conn., May 7.

Ruck is a 1952 graduate of the University of Connecticut. He is a past director of the University of Conneticut National Alumni Association and the UConn Club, a past uresident of the UConn Club and former editor-in-chief of The Daily Campus in Storrs.

A famous sports writer for The Hartford Courant, New Haven Register and New Haven Journal Courier, Ruck is a former director of public relations and advertising for Connecticut Blue Cross and a former merchandising assistant for United Illuminating Company of New Haven.

5 Manstay Olympic Sports

Only five sports have been on the program for every one of the 16 Olympic Summer games. A study by the United States Olympic Committee disclosed that the 100 per cent sports are men's track and field, men's gymnastics, men's fencing, men's swimming and rowing.

Spartans Book Bowl Team

Included among the Michigan State's Spartan 1971 football opponents are the Sun Bowl winner, Georgia Tech, Cotton Bowl king, Notre Dame, and Rose Bowl loser, Ohio State.

Ralston To Coach U.S. Cup Team Again

Edward A. Turville, captain of the United States Davis Cup tennis team, announced the selection of Dennis Ralston as coach for the 1971 team. Ralston, a contract professional since 1966, will be serving as United States coach for the fourth consecutive year.

Turville, a lawyer from St. Petersburg, Fla., said, "I am very pleased to have Denny coaching our boys again this year. You can't beat his coaching record of three Davis Cup challenge round victories. (Australia in 1968, Romania in 1969, and West Germany in 1970) in three years".

This year, the Davis Cup challenge round will be played in the Julian J. Clark Stadium in Charlotte, N.C., on Oct. 8, 9, and 10.

Although a United States Davis Cup team has not been selected yet, Captain Turville and Coach Ralston plan to have a small squad to concentrate on for the Cup defense. The squad will be arriving in Charlotte around Sept. 27 to begin preparations for the challenge round.

Ralston, 28 years old, is from Bakersfield, Calif., where he lives with his wife and three children.

Diamonds In The Rough

Most organizations that use Thillens Stadium, Devon and Kedzie Avenues, are interested in raising funds for their worthwhile needs. The 2.000 seat structure, lights, P.A. system and electric scoreboard make it very tempting, especially when all the facilities are absolutely free.

But what about little leagues and scouts, etc., that just want to play one game without the work of publicity and ticket selling? Or teams looking for a neutral field to play one of those important games and want to use a well-maintained diamond? Thillens Stadium has just the right spot for that type of activity. The north diamond of the ball park has seating for 200 fans and P.A. system, the only thing lacking is lights for night play so that field could only be used until 8:00 p.m.

Organizations interested in using any of Thillens facilities are urged to call 743-5140 today for the 1971 summer season.

Soviet Five To Visit Here

Indianapolis, (UPI)—A basketball team from the Soviet Union will visit the United States for a game against a team of American collegiate athletics in Indianapolis on May 15 at Butler University's Kinkle Fieldhouse, where they previously played before 14,756 fans in 1965.

Phoenix Gets Bowl Game

Fort Lauderdale, Fla., (UPI) Phoenix, Ariz., was granted a football bowl game today, the 12th major post-season clash to receive National Collegiate approval.

Ś.p. Ppłk. Józef Weisbach

Ś.p. ppłk. Józef Weisbach urodził się 8-go października 1899 roku w Nisku, w utraconej ziemi lwowskiej. Ukończył gimnazjum w Dębicy, gdzie był również jeszcze za sztubackich czasów członkiem P.O.W. i szykował się do studiów na Politechnice Lwowskiej, gdy powołała go do służby Odradzająca się Ojczyzna.

W listopadzie pamiętnego 1918 roku bierze udział w szeregach jarosławskiej kompanii P.O.W. w rozbrajaniu garnizonu austriackiego. Następnie w grupie mjr Karasiewicz-Tokarzewskiego uczestniczy w walkach pod Przemyślem i przy oswabadzaniu Lwowa.

W roku 1920 już jako dowódca 4 kompanii w 4 Pułku Piechoty Legionowej aż do zawieszenia broni bierze udział w wojnie z bolszewikami.

W okresie pokoju już nie wraca na Wydział Leśno-Rolny Politechniki Lwowskiej, gdzie rozpoczął studia. Poświęca się w pełni karierze wojskowej. Jest kolejno adiutantem w Baonie Asystencyjnym 4 pp., służy w sztabie 2 Dywizji Piechoty Legionowej w Kielcach, w latach 1925-30 pełni służbę w Korpusie Ochrony Pogranicza na Wołyniu, przez cztery lata jest komendantem powiatowym P.W. i W.F. w Łańcucie, a następnie oficerem w 17 pp. w Rzeszowie. Od stycznia 1938 roku jest przez półtora roku szefem wydziału szkolenia Naczelnej Komendy Legii Akademickiej w Warszawie.

W Kampanii Wrześniowej dowodzi 1 batalionem 17 p.p. aż do ostatniej bitwy tego baonu pod Rzesną Polską, gdzie zostaje ranny. Od października 1939 roku aż do kwietnia 1945 roku przebywa w niewoli niemieckiej w Oflagu VII-A w Murnau.

Po klęsce Niemiec jest od czerwca 1945 r. kierownikiem Referatu Kulturalno-Oświatowego w Polskim Ośrodku Wojskowym Langsberg koło Norymbergii. We wrześniu 1946 wcielony zostaje do 2-go Korpusu we Włoszech i jest w służbie czynnej aż do przeniesienia Korpusu do Anglii.

Ppłk. Weisbach powraca jednak na teren okupacji amerykańskiej w Niemczech i przejmuje stanowisko kierownika Delegatury Oddziału Społecznego 2 Korpusu.

Do Stanów Zjednoczonych przyjeżdża w roku 1949 i — mimo trudów codziennej walki o chleb powszedni — nie rezygnuje z pracy społecznej i niepodległościowej. Wiąże się ściśle z organizacjami kombatanckimi, bierze udział w pracach Skarbu Jedności Narodowej, pisze liczne artykuły do prasy polonijnej, a na szczupłym marginesie wolnego czasu podejmuje benedyktyński trud przystosowania do druku maszynopisów dwóch przyszłych książek: historii Polskiego Ośrodka Wojskowego w Langwasser — i książki o Pierwszym Marszałku Polski "Piłsudski w relacjach i ocenach".

W ostatnim okresie, przed atakiem śmiertelnej choroby, ppłk. Weisbach jest członkiem zespołu redakcyjno-administracyjnego tygodnika "Ameryka-Echo". Odszedł od nas wierny żołnierz Rzeczpospolitej, ofiarny społecznik, pisarz o dużych walorach historyka, niepodległościowiec i patriota.

Osierocił swoich Najbliższych, licznych przyjaciół i współpracowników w działaniu dla Sprawy Polskiej, których w przyjaźni swojej nigdy nie zawiódł.

Spoczął w dobrej ziemi amerykańskiej, ale śnić Mu się będzie Ta co nie zginęła.

Cześć Jego pięknej pamięci żołnierza, Społecznika i Patrioty!

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow Sokolic Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP—w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Gminy i Grupy ZNP przynależne do Okręgu 12go — proszone są aby zawczasu przygotowały się na Dzień Młodzieżowy, jaki odbędzie się w obozie w niedzielę, 27 czerwca. Okręg 12 urządza zlot młodzieży ZNP przynależnej do Okr. 12. W tym dniu staraniem Okr. 12 z Wydziałem Kobiet przy pomocy komisji młodzieży przy Zarządzie Centralnym, młodzież i dzieci będą należycie ugoszczone.

Dalsze informacje, ceny i daty zostaną podane później.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Pragniemy oznajmić naszym pielgrzymom, że Klub Marynarski Morskie Oko będzie urządzał pielgrzymki do wszelkich klasztorów i zakonów. Pierwsza pielgrzymka odbędzie się w niedzielę, dnia 16 maja do Ojców Salwatorów w Gary, Ind., na nowennę do Matki Boskiej Fatimskiej. Inne pielgrzymki planujemy do Munster, Ind.; do Cedar Lake, Ind.; do Shrine of the Seven Dolars do Burlington, Wis.; Our Lady of Victory Convent i jak będzie zainteresowanie u osób to pojedziemy do Our Lady of Snow do La Salette, Ill. i do Holy Hills, Wis.

Bankiet Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville

W niedzielę 30 maja, Komitet Obozu Młodzieżowego ZNP Okręgów 12-go i 13-go, urządza Bankiet na terenie Obozu. Bilet na Bankiet jest w cenie $3.00 od osoby, a przejazd autobusem do Yorkville, Ill. po $2.50 od osoby.

Osoby zainteresowane Bankietem, a pragnące z nami jechać, — prosimy po rezerwacje telefonować HE 4-5213.

* * *

Klub Nowy Prąd

Posiedzenie Klubu Nowy Prąd odbędzie się w piątek, dnia 7-go maja o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Rainbow Gardens. Ważne sprawy do załatwienia. Klub będzie obchodził 20-lecie swego istnienia 16-go października. Po posiedzeniu będzie poczestne ażeby uczcić nasze Matki i Ojców. — Frances Nowosad, sekr.; Lud. Tomiczak prezes.

Uwaga, Polonia w Blue Island, Posen, Chicago Heights i Harvey

W każdą sobotę, przed godziną 12-tą w południe doręczane jest do tych miasteczek sobotnie wydanie Dziennika Związkowego, — przez naszego Korespondenta p. Władysława Tomaszewskiego, o ile który ze składów z cukierkami, grocernie lub inne sklepy chciałyby sprzedawać sobotnie wydanie Dziennika Związkowego niech telefonuje do Zarządcy Dziennika Związkowego p. Józefa Gajdy, tel.: BR 7-8700 i da zamówienie, ile egzemplarzy potrzeba dostarczyć do składu we wspomnianych wyżej miasteczkach.

Zamówienie musi być przynajmniej na 10 numerów. Nadarza się sposobność zamawiania sobotniego wydania Dziennika Związkowego w składach we wspomnianych miasteczkach. Obecnie można nabyć sobotnie wydanie w Blue Island, Illinois, w Grocerni Adams, 1825 Burr ul. Polonia w Blue Island, Posen, Chicago Hight i Harwey — jest wielka i tu Dziennik Związkowy będzie docierał w każdą sobotę.

Wiadomości z Parafii Św. Jacka

Chrzest Św. otrzymali: Andrew Wiszowaty, Carl Meisler, Mark Gajda, Jerzy Planica i Carolyn Joos.

Zapowiedzi:

Diane Hejza i Kenny D'Aleksandri (3);

Barbara Kolot i Edmund Kozioł (3);

Beverly Salem i Alexander Di Santi (2);

Lynn Olszański i Fred Gofron (2);

Dolores Noga i Herbert Tomlinson (2);

Wanda Kołodziej i Marek Podobiński (1).

Parafia św. Jacka gratuluje zwycięzcom Wystawy Naukowej — Między 800 projektami z katolickich szkół z rejonu Chicago na Wystawie Naukowej 6 projektów było z naszej szkoły przy par. św. Jacka. Wystawa ta odbyła się w DePaul University, 17 kwietnia. Cztery z sześciu projektów zostało odznaczonych — pierwszą nagrodą.

Oto nazwiska zwycięzców: — 1) Nadine Kowaczek za projekt: "The Digestice System of the Adult Rana Pipiens". 2) Patricia Grodecka za projekt zatytułowany: "U.S.A. and her Soils". 3) Gail Tworek i Susan Balcer za projekt: "The Effects of Hormones on Plenaria Regenerations". 4) Michał Zielke i Daniel Warych za projekt: "What is Lepidoptera".

Cztery te projekty zostaną wystawione do oceny dalszej w University of Illinois w Urbana 8-go maja.

Dwie prace zostały nagrodzone drugą nagrodą na City Fair. 1) Maria Zurek za projekt pt. "Center and Prevention" i 2) Robert Dombrowski za projekt pt. "Analog Computer".

Winszujemy serdecznie zwycięzcom, życząc im by nadal pogłębiali swą wiedzę.

Pierwszy piątek miesiąca przypada 7 maja. Spowiedź będzie słuchana w czwartek o 8 rano, 4 po południu i o 7 wieczorem. — Msza św. w Pierwszy Piątek o 6:30 wieczorem.

Dzień Matek. — Czy zgłosiłeś już nazwisko swej matki żyjącej lub zmarłej do Nowenny Mszy św.? Kopertki można złożyć podczas każdej zbiórki w kościele do koszyczka lub przynieść do biura parafialnego.

Koncert Wiosenny chóru jubileuszowego par. św. Jacka, odbędzie się 15 maja o 7:30, w sali Zmartwychwstania. Muzyka popularna. Bilety nabywać można od członków chóru lub przy wejściu na salę. Dla dorosłych wstęp: $1.50 i 50 centów dla dzieci poniżej 12 lat.

Kronika z Marianowa

Figura Matki Boskiej Fatimskiej

W tym tygodniu Figura Matki Boskiej Fatimskiej będzie w kościele Marianowskim. Różaniec i korona były poświęcone przez Papieża.

Majowe Nabożeństwo

Każdego wieczoru o godz. 7-ej odprawione jest nabożeństwo majowe; w niedzielę po południu o godz. 2:30 po poł. Zachęcamy parafian do licznego udziału w nabożeństwach ku czci Matki Bożej.

Bukiety Duchowne

W biurze parafialnym i od dzieci szkolnych można zakupić bukiety duchowne (karteczki) na Dzień Matek.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Ku czci pamięci Ś.p. Katarzyny Grabowskiej, rodziny pp. A. Polenec ofiarowały $100.00, a rodzina pp. C. Andrusz ofiarowała $30.00, za co parafia składa serdeczne podziękowanie.

Pierwszy Piątek

Ze względu na to, że w tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca, księża słuchać będą spowiedzi św. każdego rana o godzinie 8-ej; w czwartek po południu o godz. 4:30 po poł., i wieczorem o godz. 7-ej; także w piątek wieczorem o godz. 7-ej podczas Mszy św.

Bierzmowanie

W przyszłym tygodniu we wtorek, dnia 11-go maja, ks. Biskup William Mc Manus, D.D., udzieli dzieciom i dorosłym Sakramentu Bierzmowania o godz. 7:30 po południu. Parafianie powinni wziąść liczny udział.

Posiedzenia

W tym tygodniu zebrania mają jutro: — (we wtorek) dnia 4-go Chór Parafialny; w środę dnia 5-go maja, Klub Matek, na dużej sali parafialnej.

Gratulacje

Parafia Marianowska znowu szczyci się rezultatem konkursu sylabizacji (Spelling) i z matematyki, z 22 szkół parafialnych dystryktu 7-go; **Złote medale w konkursie zdobyły:** Joann Clud z 8-ej klasy; Joanne Kuziej z 5-ej klasy i Marie Odon z 1-ej klasy. Nauczycielka Emilia Kloc przygotowuje dzieci do finału konkursu diecezjalnego w szkole Holy Name Cathedral.

Sukces Bankietu

W sobotę, dnia 1-go maja, odbył się doroczny bankiet i bal parafialny na sali parafialnej, — który zgromadził blisko 400 osób. Głównym kierownikiem bankietu był ks. Leonard Prusiński, C.R. Przewodniczącym bankietu był Robert Lewandowski, Sr.; a wiceprzewodniczącym Gerald Priebe. Bufetem zajęli się członkowie Towarzystwa Najśw. Imienia Jezus; losowaniem zajmuje się Klub Matek; biletami Chór Parafialny, a komitetem przyjęcia gości Sodalicja Panien Różańcowych. — Wszystkim uczestnikom bankietu i balu parafialnego należy się podziękowanie.

Miesięczna Ofiara

Ks. proboszcz Stanisław Majkut i Jego asystenci składają serdeczne Bóg Zapłać wszystkim hojnym ofiarodawcom za ofiary złożone na deficyt szkolny i konieczne naprawy budynków parafialnych.

Lektorzy I Komentatorzy

Na sobotę, dnia 8-go maja: Roman Tojza i Dawid Dudziński.

Na niedzielę, dnia 9-go maja: O godz. 7-ej Józef Kusiak; — 8:30 — Andrzej Bartnicki i Antoni Stochmal; 9:45 — Franciszek Karolczak i Jerzy Poniatowski; 11:15 — Daniel Nawcewicz i Jan Urbaniak; 12:15 — Ronald Zik i Tadeusz Wieszczyk.

Koronacja Figury

Sodalicja Panien Różańcowych uroczyście ukoronuje figurę Matki Bożej w niedzielę, 23-go maja, w kościele Marianowskim.

Kolekta Na Dobrocynność

W przyszłą niedzielę, 9 maja, będzie doroczna kolekta na utrzymanie sierocińców w diecezji.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 3 Maja

Klub Ziemi Suwalskiej zawiadamia członków i członkinie, że nasze posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali naszych posiedzeń, Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. — M. Malczun, prezes; S. Terlikowska, sekretarka.

Wtorek, 4 Maja

Tow. Ochrona Polski, Grupa 712 Z.N.P., odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 4-go maja, w sali zwykłych posiedzeń, Moskal Caterers Hall pnr. 5639 Milwaukee ul. Początek o godzinie 7:00 wieczorem.

Każdy członek obowiązany jest przybyć na to ważne posiedzenie. Wymagana także obecność członków, którzy są delegatami do Gmi-sprawa 36-go Sejmu.

Edwin Armatys, prezes; Jennie Armatys, sekr. prot.

Środa, 5 Maja

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 Z.N.P., zawiadamia wszystkich naszych członków, że zebranie odbędzie się 5-go maja, w środę, o godzinie 2-ej po południu, w sali pnr. 4512 S. Marshfield. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1-ej po południu.

Będą ważne sprawy do załatwienia i prosimy o liczne przybycie.

Władysław Paszyna, prezes; Jan Korzeniowski, sekr. prot.

Posiedzenie **Oddziału Morze No. 57 L.M.** odbędzie się w czwartek, 6-go maja, w sali Zientek Post, 5154 So. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem. Ważne sprawy do omówienia. Czołnkinie i członkowie są proszeni o liczne przybycie. — Helen Suski, prezeska; Charlotte Jarosz, sekr. prot.

Klub Syrena. — Posiedzenie odbędzie się we wtorek, 4 maja, w sali K & L Hall, pnr. 2451-55 W. 47-ma ul. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Członkowie są proszeni o przybycie, także będziemy obchodzić dzień matek i ojców. — Alex Michałowski, prezes; Roz. Ważny, sekr. prot.

Z okazji 3-go maja, posiedzenie **Tow. Córy Wolności Gr. 2448 ZNP** jest odłożone do niedzieli, 16 maja, w sali zwykłych posiedzeń, o godz. 2 po poł. Z powodu, iż są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o obecność każdej członkini. — K. Modzelewska, prezeska; I. Jaworska, sekretarka.

Jan Zych Zabity w Wypadku

25-letni Jan Zych z pnr 1324 North Ave., — Round Lake Beach—poniósł śmierć w wypadku samochodowym, kiedy stracił kontrolę nad autem na Tri-State szosie mytowej, w mejscu na północ od Deerfield.

Auto Zycha wpadło na żelazną balustradę ponad Halfday Rd. i rozbiło się o obmurowanie mostu.

Dymisja Sojusznika Rosji w Egipcie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

między Prezydentem a Sabrą na temat form federacji 3 państw arabskich, Libii, Syrii i Egiptu. Jednocześnie jednak prasa arabska potwierdza opinie prasy Izraela, że usunięcie Sabry oczyści atmosferę przed rozmowami z Rogersem, który dziś przybywa do Kairu.

Weekend spędził Rogers na rozmowach w Arabii Saudyjskiej i w Jordanii. W efekcie przeprowadzonych rozmów— Rogers stwierdził, — że głównym celem US jest ogólne porozumienie między Arabami a Izraelem a nie tylko otwarcie Kanału Sueskiego. Król Jordanii Hussein, w nieoficjalnych rozmowach, wyraził opinię, że zasadniczo otwarcie tylko Kanału Suskiego byłoby z korzyścią dla Sowietów a nie rozwiązywałoby zagadnienia ani Arabom ani Izraelowi.

W czasie pobytu w Jordanii Rogers odbył przejażdżkę helikopterem nad rzeką Jordan, obserwując z bliska tereny okupowane przez Izrael.

Prywatne Fundusze Emerytalne Wymagają Większej Kontroli

Amerykańskie marzenia o przejściu na emeryturę z odpowiednio wystarczającym dochodem i uwolnieniem się od kłopotów finansowych może być tylko mitem dla milionów pracowników, którzy pokryci są planami tak zwanych prywatnych pensji emerytalnych. Spośród przeszło 30 milionów pracowników, korzystających z programów emerytalnych, których fundusze, szacowane obecnie na 130 bilionów dol., wzrastają co roku o $10 bln., ponad jedna trzecia może paść ofiarą "oszustwa emerytalnego", jak to zostało już ujawnione przez wielu pracowników, którzy osiągnęli odpowiedni wiek i warunki dla korzystania z pensji emerytalnych.

Potrzebne Są Reformy

Wielu z takich pracowników nie dostało ani centa, ponieważ większość planów emerytalnych wymaga przepracowania 11 lub więcej lat w jednej firmie lub należenia do jednej unii, a wielu nie dostało emerytur wskutek karygodnego postępowania pozbawionych skrupułów pracodawców, przywódców unijnych oraz administratorów, zarządzających funduszami emerytalnymi. Niedawno ujawnione federalne oskarżenia w wyniku szkodliwych dyspozycji funduszami emerytalnymi w dwóch uniach: Górników i Fryzjerów stanowią klasyczne przykłady samowoli w rozporządzaniu się funduszami, stanowiącymi własność wszystkich członków danej Unii.

Specjalne zespoły, wyznaczone przez Senat, prowadzą obecnie szczegółowe dochodzenia w sprawie nieuczciwych grabieży funduszy kompanijnych, unijnych oraz programów pensji emerytalnych. Wyniki ich zostaną wkrótce ogłoszone, a wnioski znajdą swój wyraz w projektach nowych ustaw zwiększających kontrolę nad funduszami emerytalnymi.

Przykłady Nadużyć

Wśród wielu przykładów nieuczciwego dysponowania funduszami publicznymi, zacytowano pewnego producenta ruchomych domków na kołach z Texasu, który zaciągnął poważną pożyczkę z funduszu emerytalnego pracowników na krótko przed ogłoszeniem bankructwa przez jego kompanie.

W innym wypadku, pewien wyznaczony przez kompanię powiernik chicagoskiej firmy postawił $250,000, czyli 69% z funduszy emerytalnych pracowników na "uprzywilejowane" akcje kompanii. W ciągu jednego roku, akcje te spadły do zera, a fundusze emerytalne skurczyły się do $13,500.

Taka luźna kontrola funduszy emerytalnych doprowadziła w innym wypadku do zamordowania dwóch członków Unii Malarzy w San Francisco. Zostali oni zamordowani przez powierników dla zatuszowania kradzieży większych sum z funduszy emerytalnych.

Gwiazda Polarna

Przeciw Metadonowi, Namiastce Heroiny

Washington, (G.P.) - Dwie organizacje naukowe ostrzegły władze czuwające nad zdrowiem przed lekarzami, którzy lecząc prywatnie przepisują bez ograniczeń narkotyk zwany metadonem. Uwalnia on narkomanów od zażywania heroiny, ale również wywołuje halucynacje, zwłaszcza u osób, które nie są nałogowymi narkomanami. Metadon jest dla nich tak niebezpieczny, że może spowodować nawet śmierć. Szereg takich wypadków już zanotowano. Przypuszcza się, że od 10.000 do 15,000 narkomanów w USA leczy się przy pomocy metadonu, mniej szkodliwej namiastki heroiny.

Republikanie o Dem. Kandydatach w 1972

Jeden z czołowych republikańskich strategów politycznych tak mniej więcej ocenia potencjalnych kandydatów Partii Demokratycznej w kampanii prezydenckiej 1972 roku: "W rzeczywistości istnieje tylko trzech istotnie poważnych kandydatów: Muskie, Humphrey i Kennedy. Z tych trzech, Humphrey i Kennedy będą najgroźniejszymi oponentami dla partii republikańskiej.

Zwiedzanie Wystawy Lenina Przymusowe

Kraków (DP) — W krakowskim muzeum Lenina otworzono wystawę pt. "Marks i Engels a Polska." Wystawa wzbudziła tak nikłe zainteresowanie (przeciętnie nie więcej, niż kilkanaście osób dziennie), że postanowiono zorganizować cykl obowiązkowych wycieczek szkolnych aby nie kompromitować grupy propagatorów, którzy wystawę tę urządzali.

Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym podajemy tę smutną wiadomość, że Kochany Mąż i Ojciec nasz ś.p.

Władysław Kostecki

Oficer rezerwy W.P., członek Tow. Alliance Society — Grupa 2475 Z.N.P., członek Zarządu Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej i Klubu Parafii Luszowice, zmarł na atak serca w dniu 30-go kwietnia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 maja, 1971 o godz. 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Malca 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa.

Żona **Krystyna z Bieńkowskich,** córka **Yola,** synowie **Marek i Tadzik,** teść **Marceli Bieńkowski** z żoną; siostrzeniec **Andrzej Lelito** i Rodzina w Polsce.

Zamiast kwiatów, prosimy złożyć datek na Polską Szkołę im. Gen. Kazimierza Pułaskiego

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz ś. p.

Bolesław K. Kożuch

(syn ś. p. Marii i Walentego)

Członek Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP, Norwood Żurek Post 36 Amvets, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go maja, 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Ś.Ś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Mastalska**), żona; **Roberta i Kasia** córki; **Michael Steinway,** zięć; **Tadeusz i Jacqueline,** brat i bratowa; **Gabryela,** wnuczka; szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i synowie.

Telefon 421-5800.

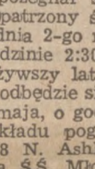

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz ś. p.

Bolesław K. Kożuch

(syn ś. p. Marii i Walentego)

Członek Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP, Norwood Żurek Post 36 Amvets, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go maja, 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 53.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Ś.Ś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Mastalska**), żona; **Roberta i Kasia** córki; **Michael Steinway,** zięć; **Tadeusz i Jacqueline,** brat i bratowa; **Gabryela,** wnuczka; szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i synowie.

Telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka moja ś.p.

Helena A. Wronska

(z domu Luszowiak)

po krótkiej chorobie, pożegnała się tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1971 r., o godzinie 11:20 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1023 N. California Ave., do kościoła św. Marka, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wiktor, Sr., mąż; **Wiktor, Jr.,** syn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Barabas Funeral Home Telefon 278-0497.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, pradziadek i brat nasz ś.p.

Stanisław Matusiak

(OJCIEC Ś.P. STANISŁAWA)

Wiceprezes Towarzystwa Ogniwo Polskie Grupa 1919 Z.N.P., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 1-go maja, 1971 roku, o godzinie 6:10 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ulica, do kościoła Św. Władysława, (Msza Św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Feliksa Józefina (z domu **Wierciak**), żona; **Cecylia (Jan L.) Sekowski, Władysława (Robert) Rudziński** i **Janina (Jack) Lorenz,** córki i zięciowie; 10 wnucząt; 10 prawnucząt. **Ludwik Matusiak (Władysław** w Polsce z rodziną) bracia; kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolssak i Syn. Telefon AL 2-3600.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat nasz ś.p.

Stefan J. Biskup

(syn Ś.p. Stefana i Ś.p. Marii; brat Ś.p. Czesława)

Członek Tow. Michała Archanioła Nr. 412 Z.P.R.K.; i Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 Z.N.P., i Gminy 177-ej Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1971 roku, o godzinie 5:30 wieczorem, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, o godzinie 10:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Władysława a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (z domu **Sztorc**) żona; **Nancy,** córka; **Edward,** brat; **Janina i Julia,** siostry; **Eleonora i Florentyna,** bratowe; **Aleksander Michałowicz i Kenneth Posmer,** szwagrowie; **Michał Sztorc,** teść; **S.M. Marcelina, C.S.S.F.,** ciocia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100.

Ś. p.

Władysław Kostecki

Zmarł dnia 30 kwietnia 1971 r. Zwłoki spoczywają w Zakładzie Pogrzebowym B. F. Malec i Synowie.

834 N. Ashland Ave.

We wtorek, dnia 4 maja o godz. 9:30 rano zwłoki zostaną wyprowadzone do kościoła Św. Fidelisa, skąd po Mszy Św., która odprawiona będzie o godzinie 10:00, nastąpi pogrzeb na cmentarz św. Józefa.

Natomiast koleżeńskie pożegnanie odbędzie się w kaplicy pogrzebowej w poniedziałek dn. 3 maja br. o godz. 8:00 wiecz., na które zapraszają:

KOŁO RODZICIELSKIE SZKOŁY IM. GEN. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO i STOWARZYSZENIE SAMOPOMOCY NOWEJ EMIGRACJI POLSKIEJ

Mniej Chętnych Do Studiowania

New Haven, Conn. (D.P.)—Yale University oznajmił, że otrzymał o p r z e s z ł o 2,000 mniej aplikacpji na studia na nowy rok akademicki aniżeli w ubiegłym roku. Ogółem napłynęło 8,865 podań o przyjęcie, gdy liczba ta wynosiła — 10,900.

Uniwersytet akc e pt o w a ł 1,912 studentów na pierwszy rok studiów. Wolnych miejsc na pierwszym roku jest 1,300 ale liczba przyjętych spadnie, ponieważ zwykle zmieniają oni swe zamiary udając się na studia gdzie indziej.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W piątek, 30 kwietnia w siedzibie ZNP odbyło się regularne posiedzenie Zarządu Centralnego i Dyrekcji pod przewodnictwem prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego. W zebraniu wziął udział przybyły z Akron, Ohio, cenzor ZNP mec. Władysław Dworakowski. Nieobecny (usprawiedliwiony) był tylko dyr. Józef Dancewicz.

Po sprawdzeniu obecności przez sekr. krajowego Adolfa Pachuckiego i przyjęciu protokółu, prezes Mazewski poprosił wszystkich obecnych o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili szeregi nasze następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku:

KAROL PIĄTKIEWICZ, członek Grupy 2475 Z.N.P., Chicago Ill. Przez lat 36 Redaktor Naczelny Pism Związkowych.

APOLONIA DANILEWICZ b. Komisarka Okr. 6. ZNP z Washington, D.C. czynna w Gminie 203 ZNP i Grupie 848 oraz w Kongresie Polonii Amerykańskiej.

JAN WÓJCIK, członek Grupy 3168 Z.N.P., Whittier, Calif. Były prezes Gminy 73-ciej, były prezes Grupy 3123 i przez długie lata prezes Grupy 3168 Z.N.P. Poseł Sejmu 35-go.

ANTONI PESTRAK, członek Grup 1792 i 877 Z.N.P., Chicago, Ill. Poseł Sejmu 31-go.

ANDRZEJ GAWLIK członek Grupy 1930, Bentleyville, Pa. Piastował urząd kasjera swej Grupy przez lat 28.

BRONISŁAWA FURMANEK, członkini Grupy 1448 Z.N.P., Chicago, Ill. Prezeska swej Grupy do ostatniej chwili. Była sekretarką protokółową swej Grupy.

GENOWEFA WOJNAROWICZ, członkini Grupy 1988 Z.N.P., Manchester, Conn. Piastował urzędy wiceprezeski i sekretarki finansowej swej Grupy.

FRANCISZEK STRZAŁKOWSKI, członek Grupy 234 Z.N.P., Bronx, N.Y. Był członkiem Grupy przez lat 66 piastował urząd kasjera przez lat 26, delegat do Gminy 112.

CZESŁAW DOMBROWSKI, członek Krupy 1378 Z.N.P., Chicago, Ill. Piastował urzędy sekretarza finansowego i sekretarza protokółowego swej Grupy, był organizatorem przez lat 30, delegat do Gminy 123-ciej i jej prezes przez lat 14. Poseł Sejmu 30-go.

Zapisał Przeszło 300 Członków Do ZNP

ROZALIA KIEN, członkini Grupy 1837 Z.N.P., Marris, Ill. Współorganizatorka swej Grupy, długoletnia sekretarka protokółowa, wiceprezeska Gminy 11-tej przez lat 27.

KAROLINA WEWIORSKA, członkini Grupy 94 Z.N.P., Lowell, Mass. Była sekretarką protokółową, kasjerka swej Grupy. Delegatka do Gminy 98-mej.

JAN MOSKAL, członek Grupy 525 Z.N.P., Holyoke, Mass. Piastował urząd prezesa Gminy 82-giej przez długie lata. Poseł Sejmów 28, 29 i 30-go.

JAN ZAK, członek Grupy 702 Z.N.P., Chicopee, Mass. Piastował urząd sekretarza finansowego przez lat 33 organizatora przez lat 32. Poseł Sejmu 30-go.

JANINA KORNELSKA, członkini Grupy 780 Z.N.P., Philadelphia, Pa. Przez długie lata piastowała różne urzędy w swej Grupie, była jej sekretarką finansową przez lat 18. Posłanka Sejmów 28 i 29-go.

IGNACY KOPEĆ, członek Grupy 12 Z.N.P., Bay City, Mich. Przez długie lata piastował urzędy w swej Grupie był jej prezesem przez lat 10, organizatorem przez lat 18, delegat do Gminy 7-mej. Poseł Sejmu 30-go.

JAKÓB MARCZYK, członek Grupy 9 Z.N.P., Garfield Heights, Ohio. Piastował urząd prezesa swej Grupy przez lat 21, był prezesem Gminy 6-tej. Poseł Sejmów 28, 29 i 30-go.

ANTONI PAWOL, członek Grupy 141 Z.N.P., Omaha, Nebr. Należał do Z.N.P. przez lat 60, zmarł w wieku 96 lat.

FRANCISZEK KAPUŚCINSKI, członek Grupy 580 Z.N.P., Chicago, Ill. Należał do Z.N.P. przez lat 50, zmarł w wieku 91 lat.

Cześć ich pamięci.

Cześć pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

Sprawozdanie Krajowego Prezesa ZNP

Dnia 24-go marca wziąłem udział w instalacji Wydziału Kobiet Okręgu 12-go, gdzie Helena Orawiec jest komisarką. Obecni również byli członkowie Zarządu Centralnego: wiceprezeska Irene Wallace, wiceprezes Franciszek Prochot, sekretarz krajowy Adolf Pachucki; dyrektor Tadeusz Radosz, dyrektorki — Katarzyna Dienes, Melania Winiecka i Florentyna Wiatrowska, oraz komisarz Tomasz Paczyński.

Wygłosiłem do zebranych przemównienie na temat zagadnień rozwojowych, oraz apelowałem o wzmożoną pracę werbunkową w naszym roku sejmowym.

Dnia 25-go marca wystąpiłem na programie Sig Sakowicz, na telewizyjnej fali 44, mówiąc o Związku Narodowym Polskim, oraz podając szereg szczegółów z mej niedawnej podróży do Europy.

Dnia 27-go marca udałem się w towarzystwie Cenzora Władysława L. Dworakowskiego, Sekretarza Adolfa K. Pachuckiego i Skarbnika Edwarda J. Moskala do hotelu Hilton w Pittsburghu, gdzie we wrześnie odbędzie się 36-ty Sejm ZNP. Omawialiśmy z zarządem hotelu sprawy związane z ugodnieniami sjemowymi i pomieszczeniami posłów i posłanek.

W związku z tą podróżą, wzięliśmy udział w obradach Komitetu Przedsejmowego jaki odbył posiedzenia 27-go i 28-go marca w Domu Związkowym Grupy 1052 pod przewodnictwem Franciszka Łysakowskiego, komisarza Okręgu 8-go.

W czasie mego pobytu w Pittsburghu wziąłem również udział w turnieju kręglarskim Okręgu 8-go.

Dnia 30-go marca udałem się na własny koszt do Washingtonu w celu omówienia i załatwienia szeregu spraw ważnych dla Polonii.

Dnia 1-go kwietnia wziąłem udział w posiedzeniu Komitetu Manifestacji 3-cio majowej, jakie odbyło się pod przewodnictwem wiceprezeski Ireny Wallace.

Dnia 2-go kwietnia wygłosiłem przemówienie na inauguracyjnym bankiecie Stowarzyszenia Prawników polskiego pochodzenia, — Advocates Society, apelując do nich o branie większego i wydajniejszego udziału w naszych organizacjach oraz w dążeniach i celach naszej Polonii.

Dnia 4-go kwietnia udzieliłem wywiadu telewizyjnego na programie Roberta Lewandowskiego.

Dnia 5-go kwietnia udzieliłem wywiadu dla Voice of America, omawiając w nim ustosunkowanie się Polonii względem rozwoju wypadków w Polsce.

Dnia 8-go kwietnia udzieliłem wywiadu na fali telewizyjnej 44, omawiając szereg zagadnień amerykańskich.

Dnia 14-go kwietnia wziąłem udział w instalacji zarządu Amerykańsko Polskiej Federacji, której prezesem jest sędzia Edward E. Plusdrak. Odebrałem przysięgę od zarządu na rok bieżący i wygłosiłem do zebranych przemówienie na temat ogólnych zagadnień Polonii.

W dniach 16-go i 17-go kwietnia wziąłem udział w Krajowym Turnieju Kręglarskim ZNP jaki odbył się w South Bend, Ind. Wygłosiłem do licznie zgromadzonych sportowców okolicznościowe przemówienie i zapoczątkowałem turniej rzuceniem pierwszej kuli.

Dnia 17-go kwietnia wziąłem udział w bankiecie 40-lecia Grupy 2514, której prezesem jest były dyrektor ZNP Bonawentura Migała. Za zasługi położone dla ZNP, udekorowałem p. Migałę Złotym Krzyżem Legii Honorowej w imieniu Zarządu Centralnego i wygłosiłem stosowne przemówienie. W uroczystości tej wzięli również udział: — wiceprezeska Irena Wallace ,sekretarz Adolf K. Pachucki, skarbnik Edward J. Moskal, dyrektor Edward C. Różański, dyrektorka Katarzyna Dienes, komisarz 13-go Okręgu Czesław Mikołajczyk i komisarka tegoż Okręgu Zofia Buczkowska.

Program zagaił skarbnik Grupy a przewodniczącym był prezes Grupy Bonawentura Migała. W imieniu Gminy 91-ej przemówił jej prezes Władysław Sokalski.

Tego samego dnia wziąłem udział w bankiecie 85-lecia Grupy 77-ej w Cicero, Ill., której prezesem jest Władysław Spadłowski. Wygłosiłem tam g ł ó w n e przemówienie o dziejach i zasługach ZNP i pionierów związkowych, oraz apelowałem o godne i wydajne utrzymywanie wielkiego dziedzictwa związkowego przez obecne pokolenia. Przewodniczącym programu był sędzia Tadeusz Adesko. Gości powitał przewodniczący Głównego Komitetu i prezes Grupy, Władysław Spadłowski, a inwokację wygłosił Ks. Prałat Teodor Kaczorowski. W uroczystości tej wzięli również udział: — dyrektorzy dr. Edward C. Różański i Tadeusz Radosz, dyrektorki Melania Winiecka i Florentyna Wiatrowska, komisarz Okręgu 12-go Tomasz Paczyński i zarządca Wydawnictw Związkowych Józef Gajda.

Dnia 18-go kwietnia wygłosiłem przemównienie na bankiecie wydanym przez Grupę 670 na cześć jej sekretarza finansowego, Edwarda Zick. Przewodniczącym był Edward Armatys. W przemówieniu swym podkreśliłem mrówczą pracę i wielkie zasługi organizacyjno rozwojowe p. Zick. Przemówił również skarbnik Edward J. Moskal, a wśród obecnych byli: dyrektorzy dr. Edward Różański i Tadeusz Radosz, oraz komisarka Okręgu 13-go Zofia Buczkowska.

Dnia 20-go kwietnia przewodniczyłem obradom Wykonawczego Zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Tego samego dnia wieczorem wziąłem udział w Święconce Grupy 1615, która wręczyła mi przekaz w sumie $650.00 jako dar na Kolegium Związkowe. Prezesem tej Grupy jest Jan Krysztop. Wśród obecnych byli prezes Gminy 178 Aleksander Moll i jego małżonka Helena, która jest współredaktorką Dziennika Związkowego.

Dnia 12-go kwietnia wziąłem udział w Święconce Wydziału Kongrasu Polonii na Stan Illinois, oraz w instalacji nowego zarządu Wydziału na rok bieżący. W przemówieniu swym oddałem uznanie zasługom ustępującego prez. dr. Edwarda Różańskiego, oraz nowemu prezesowi Mitchellowi Kobelinskiemu i jego współurzędnikom życzyłem wszelkiej pomyślności na przyszłość.

Dnia 23-go kwietnia wygłosiłem przemówienie na otwarciu Drugiego Zjazdu Naukowców Polskiego Pochodzenia, jaki odbył się pod egidą Polskiego Instytutu Naukowego w New Yorku, a pod patronatem Uniwersytetu Columbia. Program zagaił Damian Wandycz, a przewodniczącym był profesor Stanisław Mrozowski. Przemówienia wygłosili prof. Joseph Rotschild z Uniwersytetu Columbia, profesor-emeryt Oskar Halecki i prof. Stanisław Ułam z Uniwersytetu Colorado.

W przemówieniu swym zaapelowałem do naukowców amerykańskich polskiego pochodzenia, aby brali bliższy i wydajniejszy udział w życiu, dążeniach i aspiracjach naszej polsko amerykańskiej społeczności. Podkreśliłem, że w mozaice etnicznej Stanów Zjednoczonych, intelektualiści nie powinni odgraniczać się do swego społeczeństwa, ale służyć mu swą wiedzą i wysokimi stanowiskami jakie zajmują w życiu kulturalnym naszego kraju. Wykazałem, że jak nasze społeczeństwo potrzebuje intelektualistów polskiego pochodzenia, tak nasi naukowcy mogą znaleść poparcie i zaplecze na Polonii i z takiej bliskiej współpracy wynikną trwałe korzyści dla obydwu stron.

Tego samego dnia po południu, wziąłem udział w posiedzeniu Rady Szkolnej ZNP, jakie zwołał Cenzor Dworakowski. Omawiane były bardzo ważne sprawy dotyczące naszej uczelni. Rada Szkolna przyjęła rezygnację prezydenta Kolegium dr. Henryka J. Parcińskiego z dniem 30-go czerwca, br. Tymczasowym predydentem Kolegium od 1-go lipca, aż do wyboru nowego prezydenta, będzie dr. Władysław Smietana.

Dnia 24-go kwietnia wziąłem udział w bankiecie 90-lecia ZNP wydanym przez Okręg 1-szy w Bostonie. Program zagaił komisarz Okręgu 1-go Jan Siderski, a przewodniczącym był dyrektor Józef A. Dancewicz. Ksiądz Prałat Stanisław T. Sypek wygłosił inwokację, a przemówienie powitalne wygłosił Arcybiskup Humberto Medeiros. Okolicznościowe przemówienia wygłosili — skarbnik Edward J. Moskal, wice-cenzor Kazimierz Lotarski, wiceprezeska Irena Wallace, a benedykcji udzielił Ks. Zygmunt Wojtowicz.

W przemówieniu swoim wskazałem, że założyciele i pionierzy związkowi pozostawili nam jeden wielki i szlachetny przykład do naśladowania.

Mianowicie — głębokie zrozumienie i głęboką miłość dla ideałów związkowych. Temu patriotycznemu i obywatelskiemu zrozumieniu wielkiej i szlachetnej idei związkowej, podporządkowali oni osobiste sprawy, zapatrywania i urazy. Zawsze podkreślali to, co Związkowców łączyło, a na dalszy plan odsuwali to, co ich mogło dzielić. Ten przykład solidarności organizacyjnej i to powszechne służenie nadrzędnej idei związkowej, powinno nam oświecać drogę służby i obowiązku organizacyjnego, na której to drodze nie ma miejsca na osobiste urazy czy uporczywe poglądy.

Po zakończeniu programu wręczono mi w imieniu komitetu bankietowego znaczną liczbę aplikacyj nowego członkostwa.

Dnia 25-go kwietnia, w towarzystwie dyrektora Mieczysława Odrobiny odwiedziłem nowo nabytą farmę Grupy 1758, która niezawodnie stanowi cenny nabytek i będzie podstawą przyszłego rozwoju Grupy. Prezesem tej Grupy jest Julian Ignaszak, a organizatorem William Kozerski. Pracującym zbiorowo nad odnową budynku członkom Grupy zożyłem słowa uznania i podzięki za ich szlachetne wysiłki.

Tego samego dnia po południu odwiedziłem Gminę 122-gą, której prezesem jest Leopold Ciaston. Podejmowanego mnie w gmachu Gminy ze staropolską gościnnością.

Wieczorem tego samego dnia wziąłem udział w bankiecie 20-lecia Sekcji Młodzieżowej Gminy 12-ej. Program zagaił Marek J. Swiderski, przewodniczący komitetu jubileuszowego. Przewodniczącym programu byli Dionizy Dolega i Antoni Kryszko.

Sekcja młodzieżowa Gminy 122-ej wykonuje wyjątkowo ważną i owocną pracę nietylko na terenie Gminy, ale jako placówka kulturalna i jako ośrodek skutecznego zwalczania przeciw-polskich i przeciw-polonijnych wystąpień w środkach masowej komunikacji.

W przemówieniu swym chwaliłem tę dzielną młodzież za szeroko rozwiniętą akcję pełnego uświadomienia społecznego, narodowego i organizacyjnego. Apelowałem przy tym do młodych zebranych, aby brali coraz wydajniejszy udział w pracach Związku Narodowego Polskiego, obejmowali w Grupach odpowiedzialne stanowiska, albowiem tą drogą dojdą w przyszłości do kierowniczych stanowisk w naszej organizacji.

W uroczystości tej brali również udział dyrektor Mieczysław Odrobina i komisarka Okręgu 10-go Bronisława Barć.

W czasie od ostatniego posiedzenia Zarządu Centralnego otrzymałem następujące donacje na Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa.:

Od członków Grupy 2135 w uczczeniu ś.p. Marji Rozek, Buffalo N.Y. $40.00.

Grupa 1615 ZNP, Chicago, Illinois, $650.00.

W miesiącu marcu Związkowcy i Związkowczynie złożyli na me ręce 240 aplikacyi nowego członkostwa na ogólną sumę ubezpieczenia $560,060.00.

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI

Dokończenie jutro

★ PRACA

Kitchen Help

WORK IN A BANK

Cafeteria Openings Now At The

NORTHERN TRUST BANK

- Top Starting Pay
- Down Town Location
- Steady Work

NO SATURDAYS SUNDAYS or HOLIDAYS OFF BANK HOLIDAYS

DISH MACHIENE HELPER
7:30 a.m. to 3:30 p.m.

GENERAL KITCHEN HELP
7:30 a.m. to 3:30 p.m.

COUNTER WOMAN
7:30 a.m. to 3:30 p.m.

Apply Personnel Office
5th Floor
Monday - Friday

NORTHERN TRUST BANK
50 S. La Salle St.
An Equal Opportunity Employer

Prez. T. Bielecki Ustąpił z Przewodnictwa

Londyn (KW) — Na posiedzeniu Rady Jedności Narodowej w dn. 24go kwietnia b.r. przewodniczący Rady dr Tadeusz Bielecki ustąpił z przewodnictwa Rady, podając jako jeden z powodów, że "walkans na stanowisku przewodniczącego Rady może ułatwić rozwiązanie kryzysu i doprowadzić do tak potrzebnej jedności działania na emigracji".

Wybory nowego przewodniczącego Rady, zgodnie z przepisami, odbędą się na następnym zebraniu Rady, które zwoła ustępujący prezes Bielecki.

Skarży Psi Cmentarz

Pittsburgh, Pa. — Stanley Sulkowski, lat 60, wniósł do sądu skargę przeciwko właścicielom cmentarza dla psów, żądając $10,000 odszokodawania. Sulkowski twierdzi, że za sumę $50 cmentarz miał pochować jego ulubionego psa "Shane" w trumnie na głębokość czterech stóp, a tymczasem psa pochowano w drewnianej skrzyni od odpadków na głębokość dziesięciu cali.

Sulkowski zabrał psa z tego cmentarza i zawiózł go na inny cmentarz, gdzie pochowano psa, zgodnie z życzeniem Sulkowskiego, za opłatą $55.

★ PRACA ★ PRACA

POTRZEBNI SPECJALIŚCI
★ Do Wykańczania Futer
★ Do Wyrobu Kapeluszy
★ Do Prasowania—Krawiectwo Męskie
Na pełny czas. Stała praca. Wszelkie świadczenia pracownicze, włączając zniżkę przy zakupie towarów.
Zgłoszenia:
BIURO PRACY — 10-te PIĘTRO
MARSHALL FIELD & COMPANY
111 N. State St.

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
Najwyższej Kwalifikacji
do dzielenia wołowego mięsa
(BEEF BONERS)
- Najwyższa zapłata
- Płatne wakacje
- Świadczenia zdrowotne

Praca cały rok bez przerwy. Wiele nadgodzin.

Zgłaszajcie się zaraz gotowi do pracy o 6:30 rano do:

S. BECK MEAT CO.
725 W. 47th Street
KE 6-8180

MAINTENANCE ASSISTANT
Young man with some electrical tool repair experience.
Permanent.
Must speak and understand English.
Call for appointment
226-4800

BAKER
1st HAND
Good opportunity for right man.
Call between 6 a.m. - 12 p.m.
Sunday and Monday.
WA 8-5242

PUNCH PRESS
Set-Up man with experience.
Good pay. All benefits.
MATCO PRODUCTS
7224 W. 60th — Summit
594-6500

Receiving Clerk
With at least 2 years experience.
Must be able to keep accurate receiving records and speak English. Plenty of overtime.
JUniper 3-0770

JANITOR experienced for part time weekends and part time days. 108 W. Lake Street. Room 200.

EXPERIENCED WELDER
Must be qualified to pressure weld carbon steel, stainless steel and aluminum. Excellent opportunity for right man in our job shop. No field work. Apply:
1834 W. 59th Street

DRAFTSMAN
Expd. plat draftsman for land surveyor.
Bring samples of work to:
REBIK, GECOX AND ASSOC.
6650 N. Northwest Hwy. 774-6113
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA ŻEŃSKA

SECRETARY
with good stenographic and typing skills. Between 20 - 35 years. Monday thru Friday, 8:30 a.m. to 5 p.m. excellent starting salary.
COMMUNITY HOSPITAL OF EVANSTON
Contact Mrs. Shirley Sess at
869-5400 - Ext. 61

MATRON
w godzinach
od 5 do 9 wieczorem
Stała praca na część dnia dla kobiety przy sprzątaniu biur. Wymagane doświadczenie i referencje. Doskonała początkowa stawka oraz wiele świadczeń włączając płatne wakacje i święta.
Zgłoszenia:
O'BRYAN BROS., INC.
4220 W. Belmont Ave.

TYPIST
Experienced. Full time opening.
Congenial office.
Good starting salary.
Northwest Mailing Service
4834 W. ARMITAGE AVE.
237-2264

SEAMSTRESS
Experienced
To sew and cut canvas awnings. Clean, modern, air-conditioned shop. Call 823-6965 during day, after 6 P.M. 823-2076.
NORTHWEST AWNINGS
416 Talcott Rd. Park Ridge, Ill.

★ Pomoc Domowa

RELIABLE WOMAN WANTED
General house work. One or 2 day week. Steady. Salary open. Good transportation. North side in Chicago.
Must speak some English.
AM 2-8554

Women For General Housework and Cooking
Stay or go. Must be experienced and have excellent reference. Lake Shore Drive apt. 2 adults. 6 day. Must speak some English.
645-0960

DOŚWIADCZONEJ GOSPODYNI
Do rodziny w Highland Parku. Musi lubić dzieci i posiadać ostatnie referencje. Własny pokój i łazienka. Musi rozumieć po angielsku. Telefonować do Mr. Grossman. Od poniedz. do piątku, 9-5—
262-5000

★ AUTA

1968 PONTIAC . . . 775-6923

CADILLAC 1962 - - - - $450
278-6898

★ DO WYNAJĘCIA

4814 NORTH HOYNE
LARGE ROOMS
1st floor, heated, stove & refrigerator. Near all transportation, shopping. $145 per month.
878-3751 — Janitor
or 271-1650

5 POKOI, ogrzewane, nowo odnowione. Ogrzewane, kryta weranda. KE 3-5065, po 6-ej.

★ KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze !
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI !
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy !

★ PARCELE

PARCELA
NA PÓŁN.-ZACHODZIE
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitej drodze. Pieszy dystans do szkół i miasta. Na inwestycje lub emeryturę. $1,850 za akr. Doskonałe raty.
231-1025

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Opozycja Przeciw Podwyżce Czesnego

Raport zawierający zalecenia specjalnego podkomitetu, który oponuje przeciw zwyżce opłat za naukę, proponowaną przez Radę Wyższego Szkolnictwa został we czwartek przesłany do Senackiego Komitetu Szkolnictwa. Proponowana przez Radę podwyżka opłat za czesne wyniosłaby od $77 do $90 we wszystkich kampusach stanowych.

Podkomitet zaleca! 1) zniesienie, z początkiem 1972 r., styendiów udzielanych przez władze miejskie, powiatowe i organizacje społeczne studentom i nauczycielom; 2) Zwiększenie funduszu Stanowej Komisji Stypendialnej na stypendia dla ubogich studentów; 3) Ścisła współpraca Rady Wyższego Szkolnictwa i Stanowej Komisji Stypendialnej, które wspólnie powinny decydować o stypendiach udzielanych właściwym osobom.

Praca podkomitetu była utrudniona z powodu braku informacji, dotyczących przydziału stypendiów oraz warunków finansowych studentów, pochodzących z rodzin o średnich i niskich dochodach.

Wicegubernator Paul Simon oświadczył, że podwyżka czesnego pozbawiłaby wielu studentów szansy korzystania z wyższych studiów.

Apel Żony Amalrika

Moskwa (UPI). — Żona Andreja Amalrik (autora książki "Czy Sowiety przetrwają do roku 1984"), uczestnika ruchu dysydentów, zaapelowała do rządu ZSRR o wypuszczenie męża z więzienia.

Na jesieni ub.r. Amalrik został skazany w Świerdłowsku na 3 lata, przebywa teraz w obozie pracy na Syberii. Warunki są szczególnie ciężkie dla pisarza, ciężko chorego na płuca.

Dept. Sprawiedliwości Poda Do Sądu Chicagoski Zarząd Szkolnictwa

Rzecznik Departamentu Sprawiedliwości w Waszyngtonie oświadczył, iż Dział Praw Cywilnych (Civil Rights Division) wniesie oskarżenie przeciwko Zarządowi Szkolnictwa w Chicago. Pozew, który obecnie jest w sadium przygotowawczym, zostanie złożony w ciągu najbliższych tygodni w Federalnym Sądzie Dystryktowym. Departament zarzuca chicagoskim władzom szkolnym utrzymywanie segregacji wśród kadr pedagogicznych, celowo kierując do pracy w murzyńskich dzielnicach przeważnie nauczycieli Murzynów natomiast białych nauczycieli do szkół w dzielnicach — zamieszkałych przez białą ludność.

Rządowe źródła informacyjne potwierdzają wiadomość o przygotowaniu aktu oskarżenia.

W roku 1969 Diał Praw Cywilnych Departamentu Sprawiedliwości zagroził chicagoskiemu szkolnictwu złożeniem w sądzie pozwu jeżeli Zarząd Szkolnictwa nie rozpocznie akcji na rzecz integracji nauczycieli szkół podstawowych i średnich.

Planowano rozpoczęcie trzystronnych rozmów na temat rozwiązania problemu. W negocjacjach wzięli udział — przedstawiciele federalnego rządu, Zarządu Szkolnictwa w Chicago — oraz chicagoscy przedstawiciele Związku Zawodowego Nauczycielstwa.

Rozmowy były jednak pozbawione jakiejkolwiek istotniejszej inicjatywy i utkwiły w martwym punkcie. Ostatnie oficjalne spotkanie rządowych prawników z przedstawicielami szkolnictwa odbyło się przeszło rok temu. Jak oznajmił zastępca inspektora szkolnictwa Jamesa F. Redmond,— Guy D. Brunetti, żadne z podobnych spotkań nie jest również planowane w najbliższej przyszłości.

Toczą się natomiast rozmowy administracji szkolnictwa ze związkiem zawodowym. — Jak na razie żaden z niosków, które przedyskutowano, nie doczekał się realizacji. Ostatne spotkanie obu stron odbyło się 2 tygodnie temu, powiedział prezes związku — John Desmond.

Obecne dyskusje dotyczą— nad jedną z propozycji jaką uczynił związek zawodowy.— Kontrakt pracy zawarty w 1971 roku między szkolnictwem i związkiem zobowiązuje Zarząd Szkolnictwa dó kontynuowania wysiłków i negocjacji, które mogą przynieść pozytywne rezultaty.

Zarówno strona federalna jak i Zarząd Szkolnictwa utrzymują, że główną przeszkodą w osiągnięciu porozumienia w kwestii integracji są warunki związku zawodowego. Niektóre źródła informacyjne administracji szkolnictwa w Chicago twierdzą, iż złożony w sądzie pozew będzie bardzo "na ręce" Zarządowi Szkolnictwa ponieważ rozwiązanie zostanie narzucone przez sąd, do którego związek zawodowy będzie się musiał dostosować.

Związek jak dotychczas stanowczo broni stanowiska, że nauczyciele, którzy pracują już od kilku lat w danej szkole nie powinni być obejmowani planem integracyjnym, w ramach którego większość z nich zostałaby przeniesiona do innych szkół.

"WABASH CANNONBALL", to nazwa pociągu, który został upamiętniony popularną piosenką folklorystyczną z lat 80-ch ubiegłego stulecia. Na zdjęciu — "Wabash Cannonball", składający się tylko z czterech wagonów, w St. Louis. Decyzją Amtraku pociąg, który obecnie należy do przedsiębiorstwa Norfolk & Western, zostanie wycofany z użycia z dniem 1-go maja.

Sąd Oddalił Pozew Prok. Scott'a —Likwidacja Pociągów Definitywna

Sędzia Abraham L. Marovitz z Federalnego Sądu Dystryktowego oddalił pozew stanowego prokuratora generalnego Williama J. Scott'a, w którym oskarża on dwa przedsiębiorstwa kolejowe, Chicago & Northwestern Railway oraz Illinois Central Railroad, o nielegalne zlikwidowanie 13 kolejowych linii pasażerskich.

W przypadku Chicago & Northwestern 9 linii oraz 4 połączenia przez Illinois Central. Jak oświadczył w swej petycji oskarżającej, Scott utrzymuje, że przedsiębiorstwa nie miały prawa likwidować połączeń ponieważ były to pociągi podmiejskie.

Linie zostały zlikwidowane w ramach pracy nowej kompanii kolejowej powstałej na mocy ustawy stanowej Legislatury. Nowe przedsiębiorstwo, Amtrak, jest fuzją stanowych linii pasażerskich dobrowolnie przekazanych pod wspólną administrację przez kolejowe firmy. — Kroki te przedsięwzięto w związku ze stałymi kryzysami i kłopotami finansowymi firm kolejowych.

Wśród zlikwidowanych linii Chicago & Northwestern są cztery połączenia Chicago - Clinton, Iowa, oraz 5 połączeń Chicago - Milwaukee. Sędzia Marovitz oświadczył, że pociągi nie mają absolutnie charekteru podmiejskiego ani też nie mają takiego znaczenia jakie prok. gener. im przywiązuje. Marovitz stwierdził, iż tylko około 45 osób korzysta z połączeń Chicago - Milwaukee. Wszyscy, z wyjątkiem może paru osób zamieszkałych w Racine, Wis., mogą korzystać z innych połączeń pasażerskich.

Illinois Central zlikwidowało w sumie 4 pociągi; dwa udające się — z Chicago do Springfield oraz dwa udające się do Carbondale. Również i w tym przypadku sędzia Marovitz stwierdził, iż pociągi nie są podmiejskie i nie posiadają większego znaczenia.

3 Bandyci Zrabowali $5,000 w Carson-Scott

Trzej bandyci dokonali w sobotę napadu rabunkowego na dział budżetowy — firmy Carson Pirie Scott and Co. pnr 1 S. State ulica, znajdujący się na 12 piętrze, zakneblowali usta dwom pracownikom wiozącym pieniądze z dziennego utargu i zrabowali z kopert z wózka około $50,000.

Napad dokonany został na 15 minut przed zamknięciem sklepu, w windzie w tyle budynku. Z trzech sprawców — dwie były kobietami. Policja zaraz po napadzie pozamykała drzwi w bundyku i przeszukała wszystkie pomieszczenia, używając psów policyjnych.

Sprawców napadu jednak nie odkryto.

Niesforne Zwierzątko

Ułaskawiony opos, ulubieniec rodziny Jose Martinez'a w Chicago zbuntował się podczas weekendu i zaczął szczerzyć swe ostre ząbki przy każdym zbliżaniu się do niego dzieci. Martinez zawołał policję, która nie zdołała złapać niesfornego oposa; sprowadzono specjalny ekwipunek, żeby zrobić zwierzęciu zastrzyk znieczulający, ale i ta próba nie udała się.

Wreszcie Martinez przypomniał sobie ulubioną zabawę oposa: policjant według wskazówek właściciela, dotknął pałką polcyjną pyszczka oposa, który natychmiast udał zemdlonego.

Nieposłuszne zwierzątko zostało przewiezione do Tow. Opieki nad Zwierzętami, na obserwację.

Kwiecień Był Rekordowo Suchy

Po suchym stosunkowo kwietniu oczekuje nas nieco bardziej mokry maj. W tym roku w miesiącu kwietniu zanotowano wysokość opadów, 45 setnych jednego cala, co czyni tegoroczny kwiecień jednym z najbardziej suchych okresów kwietniowych jakie w ogóle meteorologiwie kiedykolwiek notowali w stanie Illinois. Jak dotychczas rekordem tego rodzaju jest kwiecień 1899 roku kiedy poziom opadów wyniósł zaledwie 13 setnych cala. Krajowe Biuro Meteorologiczne niedzielny śnieg w godzinach rannych tłumaczy tymi samymi warunkami atmosferycznymi jakie istniały w ubiegłym tygodniu: temperatura powietrza tuż nad ziemią była powyżej punktu zamarzania natomiast w górnych warstwach powietrze było znacznie zimniejsze, w wyniku tego powstał śnieg.

Pobili i Obrabowali Kierowcę Taksówki

Kierowca taksówki John Donson, lat 20, z pnr 131 E. 157-ma ulica, Harvey został w sobotę napadnięty, pobity i obrabowany z $75 przez trzech bandyatów, którzy zatrzymali go przed tawerną Sugar Bowl w Harvey, a skoro tylko znaleźli się w taksówce, z rewolwerami sterroryzowali Donsona.

Po rabunku, bandyci zamknęli Donsona w bagażniku taksówki, z którego zdołał się on wydostać dopiero po siedmio-godzinnych próbach.

Dymisja Mediatora

Algier. (UPI) — Przewodniczący arabskiej komisji nadzorującej rozejm w Jordanii, Ladgham, złożył oficjalnie dymisję. O motywach tego kroku poinformował on szefa rządu tunezyjskiego Burgibę.

Komisja ta nie mogła jednak spełnić swego zadania ze względu na przeszkody stawiane przez rząd królewski. Ladgham zarzucił rządowi jordańskiemu, że próbuje zlikwidować działalność partyzantów. Rozmawiał on na ten temat z ,prezydentem ZRA Sadatem w dniu 10 kwietnia.

Polska Artystka w Ghanie

Warszawa. — W Arts Centre w Akrze otwarto wernisaż Polki M. Kamińskiej. Obecni byli dostojnicy ghanajscy i świat artystyczny Akry. Otwarcia ekspozycji dokonał minister spraw zagranicznych Ghany, pan William.

Puciński i Jackson Popierają Akcję Przeciw Demonstrantom

Kongresman Roman Puciński (D-Ill.) i senator Henry M. Jackson (D-Washington-DC) poparli akcję administracji prezydenta Nixona, usunięcia z parku w Waszyngtonie demonstrantów. Jackson, coraz częściej wymieniany jako ewentualny kandydat na prezydenta nie pochwala jednak wszystkich metod stosowanych przez władze, zaznaczając, że wraz z protestującymi zostali usunięci spokojni obywatele. Jackson przyznał, że tłumy demonstrantów na ulicach stanowią niebezpieczeństwo i zagrażają demokracji. Powinniśmy pamiętać powiedział Jackson, że Hitler i Mussolini doszli do władzy zapomocą tłumu; musimy strzec praw obywatelskich powinniśmy utrzymać porządek i nie dopuścić do zamieszek.

Jackson był głównym mówcą na dorocznym 23-cim Festiwalu Israel Bond Salute, w Audytorium Theatre, w Chicago, gdzie zebrało się 4500 osób. Kongresman Puciński był zaproszony w charakterze honorowego gościa. Puciński oświadczył w krótkim przemówieniu, że jego zdaniem władze zbyt ostro traktują weteranów, którzy biorą udział w protestach. Jest zasadnicza różnica—powiedział Puciński — między spokojnym protestem weteranów, a awanturnikami którzy grożą obaleniem rządu. Ci ostatni — mówił Puciński — planują nowe burzliwe demonstracje w poniedziałek, wtorek i środę; policja wspólnie z Departamentem Sprawiedliwości powinna przedsięwziąć odpowiednie kroki, aby nie dopuścić do żadnych awantur. Należy to do obowiązku władz. Próby demonstrantów mają na celu przeszkodzenie rządowi w pełnieniu jego funkcji ;próby te godzą w prawa obywatelskie każdego Amerykanina.

Występując ostro przeciw demonstrantom Puciński zaznaczył, że jest przeciwny stawianiu wysokich barykad dookoła Kapitolu, co uczyniono podczas demonstracji weteranów. Ci chłopcy— powiedział kongresman — walczyli za swój kraj, są to weterani, którym przysługuje prawo przybycia do Waszyngtonu i żądania by ich wysłuchano.

Matka Trojga Dzieci Zastrzelona Przez Bandytę w Elmwood Park

Wczoraj w Elmwood Park, matka trojga dzieci, 32-letnia Kinda Wehner została zastrzelona przez nieznanego bandytę w sieni domu, w którym mieszkała pnr. 2609 N. 72nd Ct.

Por. policji Carlo Messina w Elmwood Park oświadczył, iż było to pierwsze morderstwo w tej miejscowości, w tym roku. Por. Messina nadmienił, iż Kinda Wehner,która żyje w separacji ze swym mężem, oglądała program telewizyjny wraz z jej znajomym, Stanley'em Arnold, zamieszkałym w domu pnr. 3310 N. Harlem, kiedy rozległ się dzwonek u drzwi wejściowych. Arnold opowiedział potem, iż kiedy pani Wehner otworzyła drzwi, posłyszał głos jakiegoś mężczyzny, który się pytał czy to jej auto białego koloru stoi przed domem. Ta odrzekła, iż to jej auto. Wówczas mężczyzna oświadczył, iż właśnie uderzył przed chwilą w to auto.

Pani Wehner ubrała płaszcz i wyszła przed dom, skąd jak mówił Arnold, — posłyszał nagle krzyk kobiety a potem rozległy się trzy strzały. Kiedy pobiegł do drzwi i je otworzył, zauważył jakiegoś mężczyznę stojącego z rewolwerem w ręku nad ciężko ranną leżącą w sieni, panią Wehner. Bandyta, widząc Arnolda strzelił również do niego, raniąc go w prawe ramię, poczem zbiegł na ulicę.

Pani Wehner zabrana została do szpitala Gottlieb Memorial, gdzie wkrótce potem zmarła. Arnold został w tym samym szpitalu opatrzony na swą ranę. Por. Messina oświadczył, iż policja nie widzi żadnych wyjaśnień odnośnie zastrzelenia pani Wehner przez bandytę. Jak również stwierdził, iż auto pani Wehner, stojące przed domem, wcale nie zostało uderzone przez , inne auto. W czasie kiedy zajście się rozegrało przed domem pani Wehner, jej separowany mąż Paul, który jest policjantem oraz troje ich dzieci wracali razem z wizyty po spędzeniu całego dnia w domu Paula.

Nowy Plan Lotniczej Obsługi Pocztowej

Powodzenie nowego planu dostarczania poczty lotniczej między większymi miastami środkowego zachodu w ciągu jednego dnia, zależy, według badań przeprowadzonych przez Chicago Tribune, od tego czy listy są wysyłane do czy z Chicago. Spośród 11 listów wysłanych z Chicago we wczesnych godzinach popołudniowych ub. poniedziałku, zaledwie 3 zostały doręczone następnego dnia, zgodnie z nowym planem obsługi pocztowej, wprowadzonym w życie 22 kwietnia. Wszystkie 11 natomiast wysłane do Chicago, doszły na miejsce przeznaczenia w zapowiedzianym terminie.

Według nowego planu, podanego do wiadomości przez kierownika poczty, Henry W. McGee, listy wrzucone do jednej z 12 skrzynek oznaczonych napisem "Air mail only" (tylko poczta lotnicza) nie później niż o 4-ej po południu będą dostarczone następnego dnia w miastach znajdujących się w promieniu 600 mil od Chicago.

Sukces jednodniowego planu potwierdzili odbiorcy poczty w St. Louis, Minneapolis i Pittsburghu, natomiast listy do Cincinnati, Louisville, Milwaukee, Detroit, Des Moines, Nashville, Cleveland i Indianapolis przyszły z opóźnieniem. Wszystkie listy wysłane z wyżej wymienionych miast do Chicago Tribune, zostały dostarczone w terminie.

Przedstawiciel kierownika poczty powiedział, że wyniki nie są niespodzianką, zaznaczając że "jesteśmy ciągle w okresie próby ale mamy pewność, że jednodniowa obsługa poczty lotniczej w odległości 600 mil od Chicago, a dwudniowa poza tą odległością, zostanie ustalona w ciągu najbliższych kilku tygodni."

Sprawozdanie z Pochodu —We Wtorek

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Pochodu z okazji 180-ej Rocznicy Konstytucji 3 Maja ukaże się jutro, we wtorek.

Ogółem udział w marszu wzięło 20,000 osób, 30,000 widzów przyglądało się na trasie, a na Manifestacji w Parku Humboldta zgromadzonych było przeszło 50,000 osób.

Niższą niż co roku liczbę uczestników w Pochodzie i na Manifestacji należy tłumaczyć wyjątkowo złymi warunkami atmosferycznymi, — do 1-ej po południu padał deszcz zmieszany ze śniegiem, dął zimny dokuczliwy wiatr północny a temperatura wynosiła od 38 do 40 stopni.

Przyjęcie w Chicago Society Po Manifestacji w Parku

Sen. Muskie i Mayor Daley Złożyli Życzenia Polonii

Po programie w parku Humboldta odbyło się przyjęcie dla honorowych gości i przedstawicieli Polonii w Chicago Society, 2222 N. Kedzie. Sen. Muskie spędził kilka chwil wśród swoich zwolenników, na miłej pogawędce. Gub. Ogilvie musiał natychmiast odlecieć do Springfield i nie wziął udziału w przyjęciu.

Krótki program przeprowadził prezes Chicago Society— alderman 45 Wardy Edwin Fifielski. Oprócz sen. Muskie życzenia pomyślności dla ZNP i Polonii złożył mayor Richard Daley.

Prezes Mazewski dziękował wszystkim za wzięcie udziału w manifestacji, a Chicago Society za przyjęcie. Ponieważ było zimno, ci co wzięli udział wykazali, że mają naprawdę gorące polskie serca.

Wiceprezeska ZNP — Irena Wallace również dziękowała za udział w obchodzie i obecnym na przyjęciu członkom i członkiniom Komitetu za współpracę i pomoc.

Prokurator stanowy na pow. Cook Edward Hanrahan złożył życzenia Polonii, dziękując za zaproszenie na uroczystość i przyjęcie.

Po krótkim programie przy smacznych potrawach toczyły się pogadanki i dyskusje do późnego wieczora.

NAJMNIEJSZY — Sprzedawca samochodowy z Kalifornii Rayford Ely jest najprawdopodobniej posiadaczem najmniejszego konia na świecie. Źrebak "Malicious" waży 13 funtów i z powodzeniem mieści się na kolanach swego hodowcy. Obok stoi mama malego bohatera, "Fancy Jan". W sumie Ely posiada w swojej [illegible] 9 koni.

Drastyczne Zmiany w Używaniu Aut Przewidywane Są Na Rok 1975-ty

Rząd federalny w Washingtonie ogłosił wymagania odnośnie zachowania czystości powietrza, które żądać będą drastycznych kroków i zmian w dotychczasowej formie używania aut w Chicago, od dziś za 4 lata.

Nawet jeśliby fabryki samochodów zdołały ograniczyć emisję szkodliwych spalin z silników aut w oparciu o zarządzenia z 1970 roku, władze federalne stwierdzają, iż nowe wymagania zdrowotne nie będą mogły być zachowane, dopóki sosowane obecnie używanie aut nie ulegnie ograniczeniu, w szczególnie w kilku największych miastach w kraju m. inn. i w Chicago. Następnemi miastami zagrożonymi poza Chicago są Nowy York, Los Angeles i conajmniej cztery inne miasta w kraju.

Krajowe Centra Badawcze stwierdziły, iż 8-godzinne próby badań zawartości tlenku węgla wykazały najwyższe zagęszczenie w kraju, w Chicago tak, że w 1975 roku koniecznem będzie zredukowanie zagęszczenia z 40-u cząstek obecnie na 9 cząstek na 1 milion cząstek powietrza.

Administrator Ochrony warunków życia, William D. Ruckelhaus oświadczył, iż niezwykle ważna jest rzeczą, by ludność amerykańska rozumiała jak bardzo szkodliwie odbija się na ich zdrowiu zanieczyszczenie powietrza.

Należy się spodziewać, iż system transportacyjny musi ulec zmianie i zastosowana musi być forma masowej transportacji, by zmniejszyć liczbę aut prywatnych na ulicach. Zakłady fabryczne będą musiały zredukować swe godziny, zamknięte muszą być pewne sekcje w miastach dla ruchu kołowego na pewne okresy czasu, by zachować wymagania federalne. H. Wallace Postoń, Chic. komisarz kontroli warunków życia wyraził wątpliwość, by ograniczenie używania aut lub zamknięcia sekcji miejskich dużo pomogły, gdyż aut prywatnych używa do pracy tylko 15 procent ludności, a zagęszczenie ruchu jeśli ograniczy się w jednym miejscu, powstanie w drugim.

Stosownie do Aktu o Czystości Powietrza z 1970 roku stany muszą zaprowadzić do stycznia 1972 roku szczegółowe plany ograniczenia skażenia, by sprostać nowym wymaganiom.

Będą musiały być przeprowadzone badania skażenia przez sześć głównych czynników, tlenku węgla, tlenku azotu, szkodliwych produktów emisji od silników gazolinowych, pewnych tlenków oraz tlenku siarki który wydziela się przy spalaniu węgla. Jeśli pozytywne plany ulepszeń poprawy nie zostaną opracowane na lipiec 1972, rząd federalny przygotuje swoje wymagania, które będą musiały być wykonane do 1975 roku.

Większa część ze stanów będzie mogła zmniejszyć zabójczy stopień emisji tlenków siarki przez przerzucenie się na gaz naturalny i nne paliwa o niskiej zawartości siarki. Zwiększą się oczywiście rachunki za elektryczność.

W Chicago stopień skażenia tlenkiem siarki musi ulec obniżeniu się z 135 mikrogramów na 1 metr sześcienny do możliwej dla zdrowia skali 75 mikrogramów. Niektóre miasta jak np. Nowy York będą musiały zwiększyć korzystanie z gazu naturalnego w proporcji trzy razy większej, niż korzystały dotąd.

Dwutlenek siarki musi być u nas w Chicago zredukowany z obecnych 184 mikrogramów na 1 metr sześcienny, do 80 mikrogramów do skali nieszkodliwej dla zdrowia.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Polecamy nową książkę

Tomasz J. Turley

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50, mapy, spis literatury, ponad 300 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena książki $2.75, z przesyłką $3.00

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

W TĘ ŚRODĘ

PREMIERA

DRZEWA UMIERAJĄ STOJĄC!!.

PONAD 1200 W POLSCE PRZEDSTAWIEŃ

Aud. Św. Trójcy

w środę, piątek i sobotę, dnia 5, 7 i 8 maja o godzinie 7:30 wieczorem

w niedzielę, 9 maja o godzinie 3 po poł.